

Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci“

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 23 STYCZNIĄ 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 23

Wyrok będzie ogłoszony w piątek

Wczoraj przez cały dzień przemawiali obrońcy. — Adw. Klikar przepowiada przyszłość świata. — Mec. Nowodworski powołuje się na konkordat. — Walka „młodych“ ze „starymi“ w Stronnictwie Narodowym

Oskarżeni narodowcy proszą o wyrok uniewinniający

Osmi dzień procesu członków Stronnictwa Narodowego w Łodzi rozpoczął dalsze mowy obrońców. Pierwszy przemawia ADW. GROCHOWSKI z Łodzi.

— Bronię zasadniczo oskarżonych Grzegorzaka, Czernika i Mellera, aczkolwiek odmówię wszystkie dowody winy, nagromadzone w tym procesie — rozpoczął swoje przemówienie adw. Grochowski. Oskarżony jest w pierwszym rzędzie o nawoływanie do walki z rządem, Czernik — o podburzanie przeciwko władzy, przez używanie wyrazów „na zamach odpowiemy zamachem, za krew przelejemy krew“, zaś Meller — o spowodowanie zajść w Katedrze w dniu 3 maja ub. roku.

Kategorycznie twierdzą, że oskarżeni nie ponoszą żadnej winy. Grzegorzak wielokrotnie wygłaszał prelekcje, ale nigdy nie starał się przekonać przemocą i siłą. Pracował ciężko. Wiedziałem go niejednokrotnie, jak w 12-miesiący, gdyż miał tam wyznaczony odjazd. Czernik ma za sobą 30 lat służby w jednym Stronnictwie — jest to rzecz ładna i godna podkreślenia. Meller jest młodym chłopcem, nie politykiem. Pradła korzyści materialnych, lecz ideowo.

Jakież przestępstwo popełnili oni? Najlepszym dowodem, że ocena ich przez sądownictwo wypadła różnie — to zmiana kroka zapobiegawczego. Jedna instancja uznała, że powinni oni przebywać w więzieniu, druga — że należy ich uwolnić. Cały akt oskarżenia opiera się na trójkacie — Krzymuski, Zaborowski, ponad nimi stoi ten, który odbierał od nich raporty — aspirant Brylak.

Aspirant Brylak powoływał się na innych jeszcze informatorów z łona Stronnictwa Narodowego. Dlaczego ich nie ujawnił, dlaczego ich nie zdekonspirował? Dlaczego wreszcie nie uzupełnił dowodów rzeczowych temi piśmennymi sprawozdaniem, które otrzymywał od konfidentów?

Pozwolę sobie zwrócić uwagę, że kilka razy w toku dochodzenia zmieniano kwalifikacje przestępstwa oskarżonych. Dowody rzeczowe ani zeznania świadków nie potwierdziły tej winy i dlatego proszę o wyrok uniewinniający.

Następnie przemawia ADW. KOSAKOWSKI z Łodzi.

Twierdzi on, że w łonie Stronnictwa Narodowego nie było tajnej grupy. Stronnictwo posiada silną organizację i mogłoby hierarchję władz, wobec czego nie rzemie nastąpić wylamanie się i tworzenie specjalnej grupy, która miała inne cele, aniżeli przewidywał to program Stronnictwa.

— Uważam za ironję losu — mówił adw. Kossakowski — że właśnie narodziły się oskarżenia o działalność wyjątkową. Nie można polegać na zeznaniach Krzymuskiego i Zaborowskiego. Byli oni wysłani do śledzenia rzeczy nielegalnych w Stronnictwie. Szukali i nie znaleźli, a nie chcąc narazić się

na zarzut opieszałości ze strony swej władzy, zaczęli zmyślać różne rzeczy. Obrońca analizuje jeszcze poszczególne

głównie działalność w Stronnictwie Pawłowski i Kozuchowski i prosi o wyrok uniewinniający.

Konieczność dziejowa.

Skolei zabiera głos ADW. KLIKAR z Łodzi.

— Proces ten — mówi adw. Klikar — nie zdołał wykazać przestępczej działalności Stronnictwa Narodowego. Idee tego Stronnictwa wyszły z tego procesu czyste i nienaruszone. Przygotowywałem się do gorącej obrony oskarżonych, szczególnie Patory i Laskowskiego, ale obecna moja rola jest skromna, gdyż uważam, że akt oskarżenia nie ostał się. W referatach tych dwóch oskarżonych nie było niczego, co kolidowałoby z kodeksem karnym. W Katedrze śpiewali „Rotę“, to prawda, ale przecież byli świadkowie, którzy zeznali, że śpiew ten uspokoił wzburzone tłumy. Poza tem nie są oni członkami Zarządu Stronnictwa, nie są więc też odpowiedzialni za bluety, które były wydawane. Ich wina jest to, że brali udział w ruchu narodowym. Ale ruch narodowy jest koniecznością dziejową. W tym kierunku idą losy świata. Mamy to na przykładzie Niemiec, gdzie ruch narodowy potrafił zespolic wszystkich —

nlema tam bawarczyków czy sasów, są tylko Niemcy. Ten ruch zwyciężył też w Polsce(?). Ufam w sprawiedliwy wyrok sądu i proszę o uniewinnienie wszystkich oskarżonych.

Następnie krótko przemawia ADW. PELKA z Łodzi. Oświadcza, iż broni tylko oskarżonego Warchoła.

— Warchoł był kierownikiem młodych w dzielnicy Chojny, na najbardziej spokojnej placówce. Oskarżony został o wzięcie udziału w zbiegowisku ulicznym na ul. Słowiańskiej i przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej w dniu 3 maja. Na ulicy Słowiańskiej zebrał się członkowie trzech dzielnic — Chojny, Południe i Śródmieście. Warchoł był najmłodszy wśród nich, czyżby więc znalazł taki posłuch, że na jego wezwanie tłum ruszył na ulicę? W kościele śpiewał „Rotę“, ale to nie jest przestępstwo. Wnoszę o uniewinnienie Tadeusza Warchoła.

Sąd zarządza półgodzinną przerwę. Po przerwie zabiera głos ADW. BRZEZIŃSKI.

Rzecz o konspiracji.

— Bronię zasadniczo oskarżonego Konarzewskiego — mówi adw. Brzeziński i dlatego muszę poruszyć tu sprawę Krzymuskiego. O tym człowieku mówiło się bardzo wiele. Skoro pan prokurator w swym przemówieniu zdezwuował świadka Bednarka, który siedział w więzieniu półtora roku za dezercję, ja muszę skolei zdezwuować świadka Krzymuskiego, który również był karany więzieniem.

O konspiracji Krzymuski dawał bardzo mętne zeznania. Nie mógł dać innych, gdyż

konspiracji wogóle nie było.

Konspiracja nie leży w psychice narodu polskiego. A jeśli chodzi o nielegalne ułotki, Konarzewski był ofiarą Krzymuskiego. On to sprowokował, i jego to jest wina, a nie Konarzewskiego. Proszę o wyrok uniewinniający.

Skolei przemawia ADW. ZIELIŃSKI z Warszawy.

— Trudno mi na chwilę przypuścić — mówi obrońca, — by w łonie Stronnictwa Narodowego mogła powstać jakaś tajna grupa, a góra partji, zarząd główny, nie wiedziałaby o tem. Przecież w zarządzie głównym są ludzie inteligentni i doświadczeni i napewno wykryliby nielegalne działanie.

Przed sądem stanęli Krzymuski i Za-

O polityce i patriotyzmie.

ADW. SZWAJDLER raz jeszcze zabiera głos, tym razem w zastępstwie adw. Bryńskiego, który miał bronić Krajewskiego. Krótko przypomina on, nie

borowski i na podstawie ich zeznań uczyniło się z ludzi idei i dobrej woli przestępców. Co się tyczy innych świadków, uważam, że aspirant Brylak nie mógł być świadkiem w tej sprawie, gdyż sam nic nie słyszał, a zeznał tylko to, co mu inni donieśli, był więc jakgdyby sędzią, a nie świadkiem i aczkolwiek mam cały szacunek dla niego, jako dla oficera policji, sadzę, że jego zeznania nie mogą być brane pod uwagę.

— Jeśli chodzi o awantury w Katedrze, było to istotnie pożałowania godne, albowiem policja nie powinna była wkraczać do świątyni. Nie można się dziwić, że tłum się zbuntował przeciwko zakazowi urzędzenia pochodni, w takim uroczystym dniu, który jednoczy wszystkich Polaków. Można Polakom wiele zarzucić, ale z tego jesteśmy znanymi, że mamy duże poczucie honoru.

— Tłum, który urządził awanturę z pewnością nie miał złej woli. A oskarżenia są tylko ofiarami tych zajść. Ze swej pracy partyjnej oskarżeni nie mieli żadnych korzyści materialnych, ponosili nawet ofiary materialne i dążyli do lepszego jutra drogami, których nie należy potępiać. Proszę o wyrok uniewinniający.

że świadkowie stwierdzili, iż Krajewski nie był w dniu 3 maja w Katedrze, wobec czego, prosi o jego uniewinnienie.

Sąd zarządza 2-godzinną przerwę.

O godzinie 4 po poł. wznowiona zostaje rozprawa i zaczyna przemawiać ADW. NOWODWORSKI.

— Bardzo trudne jest zadanie, jakie nałożyli na mnie moi koledzy, by ten cykl przemówień obrończych zamknąć. Jest to tak, jakgdyby żniwiarze poszli w pole, skosili zboże i zwieźli je do śpichrzów. Zostało gołe pole, a wie czorem przychodzą jakieś postacie, które starają się zebrać jeszcze jakieś pozostawione ziarenka. Takie pokłosie mnie się dostało w udziale. Mimo to chcę naszkicować ogólne tło procesu.

Proces ten jest czystej krwi, że się tak wyrażę, procesem politycznym, to też muszę ustosunkować się do niego nie tylko jako adwokat, lecz jako czynny polityk. Trudno jest mi ograniczyć się tylko do roli adwokata, choć w tej sali polityka nie powinna mieć miejsca. Ale miasto, w którym ta sala się znajduje, zna walki polityczne. W tem mieście zawsze było najwięcej ofiar tych walk, i mimo, że wy, panowie sędziowie, powinniście myśleć tylko o sprawiedliwości, polityka idzie ku wam wszystkimi szczelinami i z ławy oskarżonych i z ławy obrońców i z ław dla publiczności. Dlatego proszę mi darować, jeśli w tę nutę od czasu do czasu uderzę.

— Tak zwani przestępcy polityczni to nie codzienni goście tej ławy oskarżonych, więc miara sadzenia ich czynów też musi być inna. Gdy do słów zwykłych przestępców nie mamy zaufania, słowo przestępców politycznych posiada wagę, gdyż są to ludzie idei. I dlatego nie należy ustosunkować się z niewiarą do tego, co mówił i tłumaczył oskarżony Kowalski.

— Słyszeliśmy wielokrotnie od naszych przeciwników politycznych, że my chcemy mieć monopol na patriotyzm. Ale tak nie jest. Byłbym złym Polakiem i złym obywatelem, gdybym odmówił miana patrioty Polakowi z innego obozu politycznego. Gdy jednak na ten proces spoglądam z punktu widzenia naszej rzeczywistości, widzę, że nie istnieje u nas szacunek wzajemny i dalecy jeszcze jesteśmy od tego, by prowadzić szlachetnie walki polityczne.

— W dniu 3 maja tak się zdarzyło, że wśród oddziałów, biorących udział w pochodzie był poczet żydowski, oddział im. Berka Joselewicza, a nie pozwolono wprowadzić do pochodu sztandar Stronnictwa Narodowego. Może to polegało tylko na niezreczności, ale to mogło wzburzyć członków tego Stronnictwa. Ale za to nie można winić oskarżonych. Przecież tutejsze władze Stronnictwa uczyniły wszystko, by pochód nie odbył się. Wydały w tej sprawie komunikat, jakżeż można im za-

Dalszy ciąg na stronie 2-ej.

Władze francuskie zabroniły wygłoszenia odczytu o Mussolinim

Paryż, 22 stycznia. (Pat) — Władze marsylskie zakazały deputowanemu Henriotowi wygłoszenia odczytu o Mussolinim. Zakaz umotywowano obawą przed ekscesami grup lewicowych, które w specjalnej odezwie ostro występowały przeciwko dep. Henriotowi za jego ataki na miasto Marsylję.

Moskwa — Paryż

Bezpośrednia komunikacja radiotelefoniczna

Moskwa, 22 stycznia. (Pat) — W dniu dzisiejszym odbyło się otwarcie codziennej bezpośredniej komunikacji radiotelefonicznej między Moskwą a Paryżem.

Jest to pierwsza tego rodzaju linja bezpośredniej komunikacji radiotelefonicznej w Sowietach.

Literatura antysowiecka w sowieckiej bibliotece

Moskwa, 22 stycznia. (Pat) — W bibliotece klubu robotniczego w Permie, stwierdzono rozpowszechnianie literatury antysowieckiej. „Komsomolska Prawda” oskarża miejscowe władze sowieckie o bezczynność.

Wyrok będzie ogłoszony w piątek

(Dokończenie)

rzucac, że są odpowiedzialne. To był odruch tłumów, a trudno wymagać od przywódców, by każdego łapali za rękaw i odprowadzali do domów.

— Nietylko niezreczne, ale wręcz nielegalne, było wkroczenie policji do kościoła. Państwo nasze ma

konkordat z Watykanem

który w jednym z paragrafów nie pozwala na wkroczenie do kościoła władzy świeckiej, o ile nie była wezwana przez władzę duchowną. My mamy wielkie poszanowanie dla traktatów międzynarodowych, a ten konkordat również jest traktatem i dlatego nie wolno go było naruszać.

— Jeśli chodzi o tajny zwłazek w łonie Stronnictwa, obrona nie wie, co z tem począć. Dla nas jest to takgdby walka z wiatrakami. Niema w naszym Stronnictwie żadnej konspiracji, niema sztucznego podziału na młodych i starych. Było takie stronnictwo w Polsce, które wylało się i powiedziało do nas: „Wy, starzy, idźcie precz, my młodzi będziemy rządzić”. To był obóz narodowo-radykalny. Ale myśmy ten obóz zwalczały. Nieujawnienie autora biuletynów też nie jest konspiracja, z chwilą, gdy wiadomo, że za biuletyny te odpowiada zarząd.

— Tymi konfidentami, którzy tu ze znawali, ja się brzydzę. Nie należy posługiwać się takimi ludźmi. Owszem, ja uznaję potrzebę konfidentów, ale używanych do walki z komunistami i anarchistami, nie z Obozem Narodowym.

— Oskarżenia są przeciwnikami rządu, zwalczają rząd i dają do objęcia władzy, ale do tego dąży każde stronnictwo polityczne i straciłoby rację swego istnienia gdyby takich celów nie miało.

Przewodniczący udziela oskarżonemu ostatniego słowa. Kolejno wstają wszyscy z miejsc i mówią:

— Proszę o wyrok uniewinniający. Konarzewski tylko dodaje, że odcierpił już część kary, prosi o darowanie mu reszty, zaś Kierski, który nie miał obrońcy, prosi o uniewinnienie, gdyż wskutek swej lekkomyślności został moralnie i materialnie zrujnowany.

Przewodniczący ogłasza: — SĄD UDAJE SIĘ NA NARADĘ. WYROK OGŁOSZONY ZOSTANIE W PIĄTEK, DNIA 25 B. M. O GODZINIE 3 PO POŁUDNIU.

Sala sądowa powoli pustoszeje

Sowieci sprzedali kolej wschodnio-chińska za 140 milionów jen. — Japonia uiści trzecią część tej sumy gotówką, a resztę pokryje towarami

Tokio, 22 stycznia (PAT) Japońska agencja rządowa donosi: Dzisiaj rano ze strony japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikowano, iż wczesnym rankiem doszło do definitywnego zawarcia układu w

sprawie sprzedaży kolei północno-mandżurskiej.

Delegacja sowiecka odwołała się jeszcze do Moskwy po instrukcje w sprawie sposobu zwalniania sowieckich urzędników kolejowych.

Projekt ustawy konstytucyjnej przesłał marszałek Senatu marszałkowi Sejmowi

Warszawa, 22 stycznia. (B) Uchwalony przez Senat z szeregiem poprawek projekt konstytucji był dotychczas opracowany przez biuro Senatu, które wciągnęło do projektu poprawki uchwalone przez Senat. Praca ta

została dziś ukończona i dziś marszałek Senatu przesłał marszałkowi Sejmowi projekt ustawy konstytucyjnej, uchwalonej przez Senat w dniu 16 stycznia roku bież.

Zmiana ustawy o prawach autorskich

Wbrew sprzeciwowi autora będzie mógł minister oświaty pozwolić na wykonywanie jego utworu

Warszawa, 22 stycznia. (B) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawniczej sejmowi omawiano projekt ustawy o zmianie prawa autorskiego. Na szczególną uwagę zasługującą wprowadzenie nowej zasady do prawa autorskiego, dotyczącej radja. Komisja przyjęła przepis, wedle którego mogą być rozpowszechniane przez radio utwory, których twórcy na to się nie zgo-

dzili, o ile tak zarządzi minister oświaty ze względów wyższej użyteczności. Również honorarium ustala w takich wypadkach minister oświaty.

Osobie zainteresowanej służy prawo żądania wyższego honorarium drogą powództwa do sądu okręgowego, którego wniesienie nie wstrzymuje jednak wykonania utworu.

Nowy rząd w Bułgarii utworzył gen. Złatew. — Przesilenie gabinetowe zlikwidowane w ciągu dnia

Sofja, 22 stycznia. (Pat) — Prezes rady ministrów Georgiew, po krótkim posiedzeniu gabinetu, złożył dymisję całego rządu. Król dymisję przyjął, polecając misję stworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi wojny, generałowi Złatewowi.

Generał Złatew utworzył nowy rząd w następującym składzie: premier i minister wojny — gen. Złatew, sprawy wewnętrzne — dotychczasowy komendant szkoły wojskowej w Sofji, Kolew, sprawy zagraniczne — zatrzymany dotychczasowy minister spraw zagr. Batołow, ministerstwo gospodarstwa narodowego — Mołow, ministerstwo oświaty — gen. Radew, sprawiedliwość — b. poseł rady-

kalno-demokratyczny — Kalenderow, ministerstwo komunikacji — Zacharjew, finanse — Obreikow.

Zatarg gdańskiego duchowieństwa katolickiego z prezydentem Senatu, Greiserem

Gdańsk, 22 stycznia.

(PAT) Ostre protesty zarówno ze strony duchowieństwa katolickiego jak i centrowców wywołał wywiad udzielony przez prezydenta senatu Greisera przedstawicielom prasy zagranicznej w Genewie, w którym, według sprawozdań dzienników narodowo-socjalistycznych p. Greiser powiedział m. in. że

chowieństwo gdańskie oraz mała grupa opozycyjna starała się zapomocą prasy cyj utrudnić pracę senatu gdańskiego. Jednak nikt nie uważa ich w Gdańsku za ludzi poważnych.

Katolicka „Danziger Volksztz.” mieszcza oświadczenie ks. dr. Mostyńskiego protestujące w imieniu całego duchowieństwa katolickiego na terenie Miasta przeciwko powyższym słowom p. Greisera, dopatrując się w obrazie całego stanu duchownego, prezydent Greiser nie cofnie tych słów. Stronnictwo centrowe zwrócił się w sprawie ponownie do Instancji wyższej i nie weźmie udziału w bezpośrednich rozmowach z Senatem, które miały w tych dniach rozpocząć w Gdańsku.

Uratowana załoga dwóch statków

Nowy Jork, 22 stycznia. (PAT) Kapitan amerykańskiego parowozu „President Jackson” nadesłał depeszkę, iż po uciążliwej dwugodzinnej walce z falami udało mu się uratować całą załogę rozbitego statku japońskiego „Hokuman Maru”.

Parowiec francuski „Petit Terre” uratował wczoraj załogę, planącego statku — cysterny „Valverde”.

Snieżyce i mrozy we Włoszech

Rzym, 22 stycznia. (Pat) — Od rana trwa tu śnieżyca. Od dziesięciu lat nie rejestrowano takiej temperatury: 20 stopni poniżej zera. Śniegi padają w całych Włoszech.

Złóż ofiarę na powodzian

Jestem zmuszony przemilczeć o szeregu innych kombinacji, fabrykowanych przeciwko mnie w lokalu GPU, gdyż nie chcę szkodzić osobom trzecim.

Blumkin został roz-

Nowy atak hitlerowski na Austrię

Zajścia na granicy niemiecko-austriackiej.—Aresztowanie licznych przywódców nar.-socjalistycznych w G. Austrii.—Rząd austriacki zapowiada energiczną walkę z hitlerowcami

Wiedeń, 22 stycznia.

Obawy, że po plebiscycie w Zagłębiu Saary, hitlerowcy zwrócą znowu swą uwagę na Austrię — zdają się potwierdzać.

Wielkie wrażenie w austriackiej opinii publicznej wywołała wiadomość, że Habicht, przywódca austriackich narodowych socjalistów, po półrocznej nieobecności, to jest od czasu zamordowania kanclerza Dollfussa, wrócił obecnie do Monachium.

Habicht miał już rozpocząć pracę w kierunku rozwinięcia agitacji w Austrii, zakrojonej na szeroką skalę.

Jak podają niektóre dzienniki wiedeńskie, w pierwszym rządzie miały nastąpić pewne przesunięcia w t. zw. legjonie austriackim, zgrupowanym nad granicą niemiecko-austriacką. W kilku miejscowościach nadgranicznych doszło już nawet do zbrojnych starć.

W pobliżu miejscowości Neuhaus rozegrała się normalna walka między oddziałami legjonu hitlerowskiego, a strażą graniczną austriacką. W wyniku strzelaniny cztery osoby zostały ciężko ranne.

Władze austriackie przystąpiły do energicznego stłumienia zakusów hitlerowskich. Ponieważ w pasie granicznym hitlerowcy na nowo rozpoczęli agitację, dokonano w Frierstenfeld aresztowania 20 najbardziej czynnych agitatorów.

W kinie „Ufa“ we Wiedniu miało się odbyć zebranie Związku Niemieckiego, które jednak nie doszło do skutku.

Przyczyną odwołania zebrania była represja ze strony władz austriackich, które zapowiedziały, że nie zezwola na żadne zgromadzenia i wystąpienia publiczne zwolenników Anschlussu.

Mimo to w samym Wiedniu rozwinięli agitatorzy hitlerowscy bardzo ożywioną agitację. Całe miasto zarzucone zostało ulotkami hitlerowskimi, wykonanymi artystycznie systemem litograficznym. Jednocześnie rozrzucono kraczki metalowe, przypominające monety, z hasłami hitlerowskimi.

Powstanie na wyspie Callimus

Ateny, 22 stycznia.

(Pat) — Na wyspie Callimus, archipelagu Dodekanesu, ogłoszono podobno stan oblężenia, naskutek powstania ludności. Do wyspy Callimus udał się włoski okręt wojenny.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 21-go stycznia 1935 roku.

NOTOWANIA BAWELNY	z dnia 21-go stycznia 1935 roku.
NEW YORK.	Loco 12.70, styczeń 12.50—12.51, luty 12.51, marzec 12.52—12.54, kwiecień 12.54, maj 12.57, czerwiec 12.57, lipiec 12.58—12.60, sierpień 12.55, wrzesień 12.52, październik 12.49, listopad 12.52, grudzień 12.56.
NEW ORLEAN.	Maj 12.55—12.57, lipiec 12.57—12.58, październik 12.48, grudzień 12.54.
LIVERPOOL.	Loco 7.12, styczeń 6.85, luty 6.85, marzec 6.86, kwiecień 6.84, maj 6.83, czerwiec 6.82, lipiec 6.81, sierpień 6.78, wrzesień 6.75, październik 6.72, listopad 6.71, grudzień 6.71, styczeń 6.70.
Egipska.	Loco 9.08, styczeń 8.72, marzec 8.68, maj 8.68, lipiec 8.68, październik 8.64, listopad 8.64, styczeń 8.64.
UPPER.	Loco 8.03, styczeń 7.78, marzec 7.71, maj 7.68, lipiec 7.55, październik 7.50, listopad 7.50, styczeń 7.46.
BREMA.	Loco 14.62, marzec 14.28, maj 14.66, lipiec 14.80.
ALEKSANDRIA.	Sakkelaridis, Styczeń 16.43, marzec 16.16, maj 16.26, lipiec 16.34, listopad 16.45.
Ashmouni.	luty 13.80, kwiecień 13.82, czerwiec 13.82, październik 13.70.



W rezultacie tych wystąpień kanclerz Schuschnigg i wicekanclerz Starhemberg zmuszeni byli do wygłoszenia przemówień, stwierdzających, że nieprawdą jest, jakoby po plebiscycie w Saarze rząd austriacki miał poczynić jakieś ustępstwa na rzecz narodowych socjalistów.

Władze austriackie, zapowiadają w

dalszym ciągu tłumienie wszelkich wystąpień narodowych socjalistów.

Wiedeń, 22 stycznia.

(PAT) W ostatnich dniach aresztowano licznych przywódców narodo-socjalistycznych w różnych miejscowościach Górnej Austrii. Usiłowali oni zorganizować rozwiązana partię narodo-

wo-socjalistyczną na zasadach czysto wojskowych.

Wiedeń, 22 stycznia.

(PAT) Policja wiedeńska aresztowała trzech kierowników kół narodowo-socjalistycznych, z których każdy liczył 200 ludzi. Spisy członków tych kół znaleziono u aresztowanych.

Wicekanclerz Austrii za powrotem Habsburgów

Oświadczenie ks. Starhemberga na zebraniu przywódców Heimwehry.—Kanclerz dr. Schuschnigg jedzie do Londynu

Wiedeń, 22 stycznia.

(PAT) Ostatnio wicekanclerz książe Starhemberg wygłosił na zebraniu przywódców Heimwehry przemówienie, poruszające m. in. sprawę Habsburgów. Tekst tego przemówienia nie został ogłoszony.

Obecnie ogłoszony został ustęp dotyczący tej sprawy następującej treści:

Sprawa Habsburgów ma dla Austrii najbardziej żywotne znaczenie. Tylko oni mogą zapewnić i utrzymać pokój w Europie Środkowej. Zagadnienie powrotu Habsburgów jest jednak obecnie jeszcze nieaktualne.

Gdy stanie się ono aktualnym — rozwiąza je nie ligetymiści, lecz Heimwehra.

Londyn, 22 stycznia.

(PAT) Kanclerz austriacki dr. Schuschnigg wraz z ministrem spraw zagranicznych Berger-Waldenezem przybędą do Londynu z oficjalną wizytą około 20-go tego. Inicjatywa tej wizyty miała być jakoby ze strony austriackiej i ma na celu zacieśnienie przyjaznych stosunków, łączących Austrię zarówno z Wielką Brytanią jak i Francją, dokąd austriaccy mężowie stanu również się udadzą.

Porozumienie rolnicze francusko-niemieckie

Wyniki pobytu delegacji francuskiej w Berlinie

Paryż, 22 stycznia.

(Pat) — Jak podaje „Le Journee Industrielle“, delegacja rolników francuskich w czasie swego pobytu w Berlinie, odbyła konferencję z przedstawicielami rolników niemieckich i była przyjęta przez Meinberga, zastępcę min. Darrego. W wyniku tych rozmów, nastąpiło

uzgodnienie poglądów pomiędzy producentami francuskimi i niemieckimi, co do stałej współpracy w kierunku przystosowania wymiany rolnej między Francją a Niemcami do obecnych potrzeb.

Delegacja francuska powróciła już do Paryża.

Murzyn strzela zatrutymi strzałami do oblegającej go policji francuskiej

Paryż, 22 stycznia.

Z miejscowości Brazzaville w Kongo francuskim pewien wyższy urzędnik, który powracał do Francji, wziął z sobą 18-letniego murzyna.

Urzędnik osiedlił się wraz ze służącym w miejscowości Cahors. Murzyn rzucił się z niewyjaśnionych przyczyn na swego pana i zranił go ciężko nożem, oraz zamordował jego żonę. Policja oto-

czyła dom, celem aresztowania zbrodnia rza, który strzelał do policjantów zatrutymi strzałami. Po dłuższej walce szaleńca obezwładniono. Policjanci zdolali wyrwać mu niebezpieczny łuk z ręki i związanego odwieźli do aresztu.

Krążą pogłoski, że murzyn dokonał swego szaleńczego czynu pod wpływem murzynów, służących w pułku w Cahors

Nie będzie partji politycznych na Łotwie

Zostały zlikwidowane rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych

Ryga, 22 stycznia.

(Pat) — Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych zlikwidowane zostały wszystkie partje polityczne w Łotwie zarówno łotewskie, jak i mniejszości narodowych. Dla każdej partji wyznaczeni

zostali specjaliści likwidatorzy. Rozporządzenie to ma właściwie tylko formalne znaczenie, gdyż od czasu przewrotu 15-16 maja roku ub. działalność partji politycznych została całkowicie zawieszona.

Stawiski naraził drobnych ciulaczy

na stratę 47 milionów franków.—6 i pół miliona franków wynoszą koszty utrzymania komisji śledczej

Paryż, 22 stycznia.

(Pat) — Straty, jakie poniosła drobna oszczędność wskutek machinacji Stawiskiego wynoszą łącznie 47.774.000 fr. W sumie tej nie uwzględniono jednak strat towarzyszów asekuracyjnych, które

obliczają na 150 milj. zł. „Paris Midi“ oblicza, iż koszt utrzymania parlamentarnej komisji śledczej dla afery Stawiskiego wynosi dotychczas 6 i pół milj. fr.

Własną brodą zakneblował usta swej ofiary.—Sprawa przy drzwiach zamkniętych

Warszawa, 22 stycznia.

Spośród rozmaitych niezwykle atrakcyjnych spraw o usiłowanie dokonania przemyślanej fizycznej zgwałcenia kobiety, zasługuje na podkreślenie sprawa J. Hamera, właściciela domu, odpowiadającego z art. 203. Został on oskarżony o uwiedzenie służącej. Proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Hamer budzi ogólne zainteresowanie w kuluarach sądowych ze względu na sposób popełnienia przestępstwa. Mianowicie, chcąc uniemożliwić poszkodowanej wzywaniu pomocy, zakneblował jej usta swoją własną brodą.

Ze miał warunki potemu, świadczy jego wygląd, jest to bowiem dostojny brodacz o zarostie do samego pasa.

Wilki pożarły 9-letniego chłopca

Kiszyniów, 22 stycznia (PAT)

Na południu Besarabji w pow. hulskim miał miejsce tragiczny wypadek.

Gdy włościanin Mitria wracał z polem czorem saniami do domu z 9-cio letnim synem, opadło go stado wilków.

Mitria strzelałami z dubeltówki zabił jednego wilka. Spłoszone stado uciekło. Gdy Mitria wysiadł z sań, aby zabiegać z sobą zabitego wilka konie spłoszyły się i poniosły sanie z chłopcem.

Zaalarmowani przez ojca mieszczący pobliskiej wsi, wyruszyli na ratunek Mitri, przybyli jednak już za późno.

Na miejscu wypadku znalaziono szczątki chłopca, rozszarpanego przez wilki oraz zagryzione konie.

Zaciekle walki w Meksyku

Meksyk, 22 stycznia.

W Loreto i w Stanie (w Stanie catecas) doszło do krwawego zajścia, w którym został ranny gubernator stanu de Esparaza. Pozaatem jeszcze dwie osoby raniono, a dwie zabito.

W Duvango (stolica stanu tejże prowincji) powstańcy zaatakowali pociąg i zabili go wykołując.

Maszynista został zabity. W starciu padło 8 powstańców i 3 żołnierzy, w których osób odniosło rany.

Conrad Veidt przemówi po polsku

Siostra Marta jest szpiegiem

Pierwszy film dubbingowy

Palme pierwszeństwa zdobędzie niewątpliwie w sezonie bieżącym potężny film p. t. „Siostra Marta jest szpiegiem“, w którym naczelną rolę grają Conrad Veidt i Madeleine Carroll.

„Siostra Marta jest szpiegiem“ — to najbardziej śmiała pieśń miłości i poświęcenia, to dokonała sity charakteru kobiety — bohaterki. Jednym z największych atutów jest fakt, że film „Siostra Marta jest szpiegiem“ jest zdubbingowany w języku polskim na podstawie zagranicznego — artyści przemówia po polsku. Premiera odbędzie się już za kilka dni w „Europa“.

Nr. 23
Styczeń
2
Sro
P. m
przy
W dni
Lodzi p.
Lechnicki,
dłużenłow
P. min
celu zbad
rządów w
raz dla o
woda Har
Stra
został p
Onegda
śledzenie
związków
którem o
nia jedno
nego w o
przeżreż
zborowej
Na pos
związku
żół, że
związkan
„Ch. D.
obędzie
te te zaw
Dziś w
kach zaw
fabryczny
mowania
domości.
im ogół
Uro
E. ks
Dnia 2
uroczyście
dzimierza
cezi Łódz
Nawia
spoleczeń
niejszego
stóci, K
za taskaw
aplem d
wycie
wch i
nie domó
Prz
Sekretarz
Z
le
Jak i
press W
zrzalem
Zygi
Ginianej
kanu za
Zabój
nikiem z
równy E
blizsz
trazedii
Elias
władz i
sienie.
Dziś w
Sz. Janki
(Limanow
wieża 6).
Pawłow
skiego (P



Styczeń
23
Sroda

Dziś Ildenfonsa B. W.
Jutro Tymoteusza B. W.

Wschód słońca	7.30
Zachód słońca	16.05
Wschód księżyca	20.56
Zachód księżyca	9.01
Długość dnia	8.40
Przybyło dnia	-1.47

P. minister Lechnicki

przybył wczoraj do Łodzi
W dniu wczorajszym przybył do Łodzi p. wiceminister skarbu Tadeusz Lechnicki, członek głównej komisji odciążeniowej dla samorządów.

P. minister Lechnicki przyjechał w celu zbadania stanu zadłużenia samorządów w województwie łódzkim oraz dla odbycia konferencji z p. wojewodą Hauke-Nowakiem.

Strajk włóknarzy

został proklamowany na 30 b. m.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu okręgowej komisji związków zawodowych (O.K.Z.Z.), na którym omawiano sprawę proklamowania jednodniowego strejku protestacyjnego w okręgu łódzkim, spowodowanego ostrzeżeniem w fabrykach umowy zbiorowej.

Na posiedzeniu sekretarz generalny związku włóknarzy p. Walczak wyjątkowo, że nastąpiło już porozumienie ze związkami zawodowymi „Praca” i „Ch. D.” i wspólnie ustalono, że strejk odbędzie się 30 b. m. O. K. Z. Z. uchwała tę zatwierdziła.

Dziś wieczorem odbędą się w związkach zawodowych zebrania delegatów fabrycznych, na których termin proklamowania strejku podany będzie do wiadomości, by delegaci poinformowali o tym ogół robotników łódzkich.

Uroczysty ingres

E. ks. biskupa Wł. Jasińskiego
Dnia 27 stycznia r. b. odbędzie się uroczysty Ingres J. E. ks. Biskupa Włodzimierza Jasińskiego, Ordynariusza Diecezji Łódzkiej.

Nawiązując do odezwy, nawołującej społeczeństwo katolickie do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tej uroczystości, Komitet Obywatelski zwraca się z apelem do właścicieli nieruchomości o wywieśzenie w tym dniu flag państwowych i napieskich, jakoteż udekorowanie domów.

Przewodn. Kom. W. Wojewódzki,
Komisarz Rządowy.
Sekretarz: Wł. Jaworski.

Zbił po pijanemu jeden złodzieja drugiego

Jak już donosił wczoraj „Express Wieczorny” wczoraj w nocy wystrzałem z rewolweru zabił Józef Eljasz Zygmunta Pillingera, zam. przy ul. Glinianej 4. Rzecz działa się w mieszkaniu zabitego, przy libacji.

Zabójca i jego ofiara sa znanymi policji złodziejami. Zabójstwo było wynikiem sporów przy podziale łupu. Zabił go Eljasz jak i jego przyjaciel najbliży — Pillinger — byli w chwili trawidli zupełnie pijani.

Eljasz sam się potem zgłosił do władz i złożył przeciwko sobie doniesienie.

Żurku antek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), Sz. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Chaos pomarańczowy w Łodzi

zostanie wreszcie usunięty. — Zapotrzebowanie znacznie przerasta podaż. Władze kontrolują transporty. — Detaliści nie ponoszą żadnej winy **Od dziś ma już być porządek**

W dniu wczorajszym nadeszło do redakcji pismo sekcji właścicieli owocarni przy Związku Kupców, w którym to piśmie detaliści skarżą się na to, że w handlu pomarańczami panuje chaos, który jest zresztą celowo wywoływany przez importerów, hurtowników i pośredników, czerpiących z tego stanu rzeczy znaczne zyski. Podczas gdy konsument żąda pomarańczy na wagę w cenie 1,30 za kilogram, tak, jak to przewiduje cennik, detaliści nie są w stanie sprzedać owoców po tej cenie, albowiem

sami płacą za owoce znacznie drożej. Hurtownicy sprowadzają do Łodzi znacznie mniej towaru, aniżeli tego wymaga zapotrzebowanie i stąd podbijanie cen za skrzynkę pomarańcz, o którą dziś trzeba staczać prawdziwe boje.

Taka jest mniej więcej treść listu nadesłanego przez sekcję owocarni. Zwróciliśmy się w tej sprawie po rzeczowe informacje do Starostwa Grodzkiego, które wydało szereg zarządzeń, zmierzających do zlikwidowania chaosu w tej dziedzinie handlu.

Jak nas informuje p. nacelnik Styczyński, sytuacja w handlu pomarańczami w Łodzi wygląda w ten sposób, że poszczególne owocarnie, posiadając tańszy towar w sklepie, sprzedają go jako towar droższy, pomarańcze kantańskie czy jaffskie. O ile łatwo jest sprawdzić, skąd pochodzi transport u hurtownika i importera, o tyle trudno

jest ustalić pochodzenie transportu u detalisty, który zresztą może tłumaczyć się tem, że tanie pomarańcze już zostały sprzedane, a w sklepie są tylko gatunki droższe. Ażeby zanobiec tego rodzaju stosunkom, których ofiarą są przeważnie konsumenci, placąc za pomarańcze ceny znacznie wyższe, Starostwo postanowiło prowadzić reglamentację wszystkich tanich pomarańczy przybywających na rynek łódzki.

W tym celu każdy transport towaru, który opuszcza Gdynię z przeznaczeniem dla Łodzi, jest sygnalizowany przez tamtejszy Komisarjat Rządu. Bieg transportu podlega obserwacji. Przy wyładowaniu wagonów obecni są urzędnicy starostwa, którzy żądają od hurtowników sporządzenia listy odbiorców pomarańczy. W ten sposób spis detalistów, nabywających tanie pomarańcze, znajduje się w rękach władz. Owocarnie, posiadające tanie pomarańcze, mają obowiązek ujawniania cen w kilogramach, ażeby nie dezorientować publiczności.

W wypadku spisania protokołu owocarni za nieujawnienie cen pomarańczy, gdy się następnie okaże, że owocarnia ta figuruje na liście ewidencyjnej hurtownika, właścicielowi sklepu grozi surowa kara za lichwe. Do powiększenia chaosu w handlu pomarańczami przyczyniła się również publiczność, która masowo zakupuje pomarańcze. W chwili obecnej, ponie-

waż nie wszystkie jeszcze tanie transporty zostały w Gdyni wyladowane, sytuacja wytworzyła się tego rodzaju, że na rynku łódzkim brak jest pomarańczy tańszych.

Ponieważ owocarnie walczą o towar, na który jest obecnie popyt, skupiają u pośredników towar tańszy, dopłacając często po kilkanaście złotych do skrzynki, ażeby tylko nie pozabawiać sklepu towaru. W ten sposób te same pomarańcze przechodzą z rąk do rąk, przyczem oczywiście koszt ich znacznie wzrasta. Dla lustracji tego, co się obecnie dzieje w handlu pomarańcz, podamy następujący fakt. Pewna detaliczna firma w Łodzi sprowadziła z Gdyni, z pominięciem hurtowników, transport pomarańczy, który sprzedaje masowo po zł. 1,30 za kilogram, przyczem w sklepie tym jest taki ruch, że aż policjant utrzymywać musi porządek, a jednocześnie, od strony podwórza sprzedaje się te same pomarańcze w skrzynkach detalistom, którym zabrakło towaru, po cenie znacznie wyższej.

Niezdrowe te stosunki muszą jednak w najbliższych dniach ulec zmianie na lepsze. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego przeprowadzana jest masowa kontrola owocarni oraz jednocześnie kontroli poddani zostali hurtownicy, którym nie wolno pobierać więcej, aniżeli 1,15 za kilogram owoców w hurcie. Wszyscy nabywcy sa wpisywani do książki ewidencyjnej, na podstawie której przeprowadza się kontrolę w sklepach.

W ciągu najbliższych dni sytuacja w handlu pomarańczami zmieni się na lepsze, albowiem w drodze sa większe transporty tanich pomarańczy, które, rzucone na rynek, przyczyniła się do regulowania cen w drodze wolnej konkurencji. Narazie spożycie pomarańczy w Łodzi przybrało charakter masowy. W okresie czasu od 15 bm. do dnia wczorajszego Łódź skonsumowała 7 wagonów pomarańczy, czyli około 160.000 kilogramów.

Poradnictwo przedślubne Kurs dla lekarzy i działaczy społecznych

W dniach od 1 do 3 lutego b. r. odbędzie się w Warszawie staraniem Polskiego Tow. Eugenicznego kurs dla lekarzy i działaczy społecznych w zakresie poradnictwa przedślubnego.

Na kursie omawiane będą m. in. następujące zagadnienia: ruch eugeniczny w Polsce i zagranicą, ustawodawstwo eugeniczne i elementy eugeniczne w prawodawstwie małżeńskim, poradnictwo przeciwkiflowe dla matki i dziecka, znaczenie społeczne chorób wenerycznych, a eugenika i zwyrodnienie rasy, zбочenia płciowe i dziedziczenie ich, organizacja prac instruktorów i instruktoerek eugenicznych, typy poradnictwa, dziedziczenie chorób umysłowych, narokomanja i jej znaczenie eugeniczne itd.

Wykładać będą na kursie wybitni przedstawiciele świata naukowo-medycznego, m. in. dr. Leon Wernic, dr. Ryszard Dreszer, dr. Ksawery Sieńko, doc. dr. Gustaw Szulc, prof. Grzywo-Dąbrowski, prof. Melanowski, dr. Welfle i inni.

J-Stepowski czuje się lepiej

Artysta otrzymał depeszę od Pirandella

Z Warszawy donoszą: Zdrowie Kazimierza Junoszy Stepowskiego w dalszym ciągu ulega polepszeniu. Chory spał nieomal całą noc, jednakże termometr wskazywał stosunkowo dość znaczną gorączkę, bo 38,5 stopni. Około godziny 11-ej temperatura spadła do 37,3. Samopoczucie świetnego artysty nie jest najlepsze, zwłaszcza, że odczuwa dość silne bóle operowanej dłoni, wobec czego dzisiaj nastąpi zmiana opatrunku.

W przeciągu dwu dni pobytu w lecznicy, Kazimierz Junosza - Stepowski otrzymał sterty depesz i listów z całego kraju oraz zagranicy. Między innymi, świetny artysta otrzymał depeszę od Pirandella, w którego sztuce grał ostatnio w Teatrze Nowym i od ambasadora włoskiego, min. Bastianiniego.

Specjalną kategorię stanowią przesyłki najrozmaitszych leków i ziół leczniczych, które napływają do Stepowskiego z całego kraju.

To brzmi nieprawdopodobnie, a jednak..

W 1 pokoju najwyżej 2 osoby

Tak nakazuje angielskie prawo o mieszkaniach

W Anglii przed paroma dniami ujrzał światło dzienne t. zw. „Housing Bill” (prawo o mieszkaniach). Prawo to przewiduje, że w pokoju, mierzącym 110 st. kwadratowych (około 10 metrów kwadratów) nie może mieszkać więcej niż 2 osoby. Gospodarze, którzy zgodziliby się na to, że w takim pokoju mieszka więcej osób, skazywani będą na grzywny. Władze lokalne obowiązane są do dostarczenia innych mieszkań dla rodzin które gnieźdzą się w zbyt ciasnych lo-

kalach. Państwo przewiduje subsydia w wysokości 6 funtów angielskich rocznie, które przez czterdzieści lat będą płacone przez rząd gospodarzowi mieszkania. Tyleż obowiązuje się wnieść władze lokalne. Za wiejskie domki rząd będzie płacił od 2 do 8 funtów rocznie w przeciągu lat czterdziestu. Akcja ta ma na celu zapewnić przyzwoite i dość obszerne mieszkanie dla bezrobotnej biednej ludności.

Przedawnione pretensje robotników Ciekawa sprawa w łódzkim sądzie pracy

Sąd pracy rozpatrywał wczoraj sprawę 36-ciu robotników zakładów przemysłowych Edwarda Babiackiego przy ul. Karolewskiej Nr. 62. W zbiorowej skardze robotnicy prosili o zasądzenie na ich rzecz ekwiwalentu za dwutygodniowy urlop w roku 1934. W czasie bowiem, gdy robotnikom należał się urlop, fabryka otrzymała większe zamówienie, to też nie mogli oni skorzystać z przysługującego im wypozyznku.

Na rozprawie pełnomocnik firmy adw. Albrecht wskazał jednak, że sprawa jest przedawniona, jeśli bowiem robotnicy rościli sobie jakieś pretensje za urlop za rok 1934 powinni byli wnieść

podanie w tym samym roku. Ponieważ wniesione zostało ono po dniu 1 stycznia 1935 r. należy zastosować do niego przepis o przedawnieniu roszczenia.

Sąd uznał słuszność tych wywodów i oddalił skargę robotników. Wyrok powyższy posiada zasadnicze znaczenie, to też ma być obszernie omawiany w związkach zawodowych, które zwróca uwagę swym członkom, w jakim terminie mają być wnoszone skargi do sądu.

Oczywiście wyrok ten jeszcze nie jest ostateczny, gdyż pełnomocnik robotników, adw. Wachtel, zapowiedział apelację.



COŚ czego jeszcze nie było. Największą sensacją Łodzi jest **KOŃ TAŃCZĄCY NA PARKIECIE**, oraz program atrakcji Rest-Dancingu

„Tabarin”

Narutowicza 20. Codziennie F i ve z pełnym programem atr.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

16-go dnia ciągnięcia 4-ej klasy 31-ej loterii państwowej

W 16-tym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane, padły na następujące numery:

- 20.000 zł. - 150261.
2.000 zł. - 62148, 73417, 106733, 121846.
1.000 zł. - 17065, 20311 53102, 56020, 100016, 156890, 157503.

WIEŁKIE WYGRANE padają stale w szczęśliwej kolekturze Kafala LÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 54

Table with columns of winning numbers (e.g., 248 010s 308s 447s 503s 605 18 89 103 1033s, 87 162 508 45 83 636 753 863 903 13s 47).

Table with columns of winning numbers (e.g., 80410 97 575 79 601 21 700 30 865 988 81026, 483s 569 712 40 935 75 82048 97s 261s 491 526).

Table with columns of winning numbers (e.g., 689 825 907e 179254 360s 452s 555 85 688 760s, 808s 17s 78s).

Table with columns of winning numbers (e.g., 83126 208 15 37 319 562 782 92 800 25 998, 84077 124 66 98 437 47 511 23 615 802 908 7).

Wkrótce nastąpi otwarcie KOLEKTURY LOTERII PAŃSTWOWEJ WŁADYSŁAWA CIANCIARY przy ul. Piotrkowskiej 91, tel. 244-84.

Grand-Kino DZIS Początek o 4 po poł.

Douglas Fairbanks DON JUAN w filmie

Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.

CASINO DZIS pocz. o 4-oj Rewelacyjny film

„Luna” Ostatnie dni PARCELE BUDOWLANE przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

„Pani i Szofer” Ceny niższe. LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKA POWRÓCIŁA Przyjmuje codziennie od 9-3 Gdańska 37 tel. 232-55 od 4-7 w lecznicy Piotrkowska 294

Rodzina Rotszyldów Nadprogr. Dodatek kolorowy i tyg. Paramountu.

W Z Na Ha ne ocier tam zalec ncznej i nem tem zera. S.

Kredyty na budowę domów

Podania o pożyczki należy składać do Komitetu Rozbudowy Miasta

Jak się dowiadujemy. Bank Gospodarstwa Kraj. przyznał Łodzi kontyngent pożyczkowy na budowę domów w roku 1935. Na budowę domów blokowych Łódź otrzymała 700.000 złotych, na budowę domów jednorodzinnych i drobnych — zł. 700.000 oraz na remonty domów — zł. 65.000. Pieniądze te przekazano do dyspozycji Komitetu Rozbudowy Miasta.

W związku z tem Komitet Rozbudowy Miasta już opracował warunki, na jakich można będzie ubiegać się o przyznanie kredytów. Pożyczki udzielane będą na budowę domów murowanych i drewnianych. Maksymalna wysokość

kredytu na jeden budynek może wynosić: dla budownictwa blokowego — 40 procent kosztów budowy, dla budownictwa drobnego zbiorowego — zł. 7.000, jeśli chodzi o miasto, i 6.000 zł. jeśli chodzi o miejscowości podmiejskie.

Dla drobnego budownictwa indywidualnego w Łodzi — 5.000 zł., a w miejscowościach podmiejskich — 4.000 zł., z tem, że kwota kredytu przy drobnym budownictwie zbiorowym i indywidualnym musi się mieścić w granicach najwyższej 50 proc. kosztów budowy.

Na remonty domów o małych mieszkaniach udzielane będą pożyczki do 75 procent kosztów remontu.

Normy dla drobnego budownictwa zbiorowego i indywidualnego mogą być podwyższone do 50 proc. na każde następne mieszkanie, z tem, że łączna kwota nie przekroczy w żadnym wypadku 50 proc. kosztów budowy.

Wszyscy reflektujący na pożyczki mogą już dziś składać podania do biura Komitetu Rozbudowy Miasta (w miejscowościach podmiejskich za pośrednictwem wydziału powiatowego). Do podania należy dołączyć dowód uregulowania tytułu własności, dwie kopje zatwierdzonego planu budowy i szczegółowy kosztorys. Termin składania podań upływa w dniu 30 kwietnia b. r.

Dla dzieci specjalna, pomarańczowa, smaczna pasta do zębów **Bebedont-Szofmana**
PRZEWRÓT W HYGIENIE DZIECKA

Pościg za ulicznymi szulerami

Doktor M. padł ofiarą gry w „trzy karty“

Na ulicach śródmieścia rozegrał się w dniu wczorajszym pościg w stylu iście amerykańskim. Obserwowali go i częściowo w nim uczestniczyli liczni przechodnie, od których dostajemy poniższą relację tego, niczem z sensacyjnego filmu wyjętego, zdarzenia.

Przy zbiegu ul. Wólczańskiej i Kopernika stało dwóch osobników, zachęcających przechodniów do gry w „trzy karty“. Przechodzący akurat dr. M. poczuł widać nagle dreszczyk hazardu i dał się wciągnąć do gry, która — jak już wielokrotnie wspominaliśmy — nie jest niczem innym, jak zwykłym oszustwem, uprawianem przez zawodowych szulerów.

Lekarz grał zaledwie kilkanaście minut, a już zdażył przegrać aż 65 złotych. Gdy doktor zorientował się, że padł ofiarą szulerów, zażądał od nich zwrotu pieniędzy, ale w odpowiedzi na to złoczyńcy zwinęli swój stolik, schowali karty i rzucili się do ucieczki. Dr. M. ruszył za nimi. Po drodze szulerzy zatrzymali przejeżdżającą dorożkę i kazali się

wieźć co koń wyskoczy w stronę ul. Bandurskiego. Rzecz działa się w Alei Kościuszki. Lekarz, jeden ze świadków zajścia, p. G., i cały tłum przechodniów — pobiegli za dorożką. Po drodze dr. M. zatrzymał taksówkę, wsiadł w nią i kazał szoferowi ścigać dorożkę. Pościg trwał oczywista stosunkowo krótko. Po kilku minutach samochód zrównał się z pojazdem. Wówczas szulerzy w ostatniej chwili wyskoczyli z dorożki i rozbiegli się. Ta scena rozegrała się koło zbiegu ul. Wólczańskiej i Bandurskiego.

W ostatniej chwili dr. M. schwycił jednego z oszustów za kołnierz i przy pomocy przechodniów oddał go w ręce najbliższego posterunkowego.

Wraz z poszkodowanym i w otoczeniu licznych uczestników tego emocjonującego pościgu — odstawił posterunkowy szulera do komisariatu.

Zatrzymanym jest 21-letni Luzer Zelker (Limanowskiego 8), karany już kilkakrotnie opryszek i oszust. Przy Zelkerze znaleźli przedstawiciele władz w toku rewizji osobistej 42 złote. (g.)

Lloyd George znów na arenie politycznej



W 72-ą rocznicę swych urodzin, Lloyd George wrócił na arenę polityczną. Wygłosił on ostre przemówienie przeciwko obecnemu premierowi Mac Donaldowi i zapowiedział nowy program, zmierzający ku zlikwidowaniu kryzysu i bezrobocia, wraz z ponownym obraniem go premierem.

4-letnia czarna dziewczka ekranu **SHIRLEY TEMPLE** oszołomi, zachwyci, rozculi w niebywałym filmie **„Rewolucja śmiechu“**

Kongresy w Polsce

odbędą się w maju i we wrześniu

W roku bieżącym odbędą się w Polsce 2 międzynarodowe kongresy turystyczne. Na czas od 14 do 18 maja, zwołany został do Krakowa, X Kongres Międzynarodowej Centralnej Rady Turystycznej. Instytucja ta jednoczy rządy 45-ciu państw, automobilklubu i turingklubu oraz 8 międzynarodowych zrzeszeń w dziedzinie komunikacji i przemysłu turystycznego. Na kongresie omawiane będą sprawy rozwoju turystyki międzynarodowej, w szczególności zaś turystyki samochodowej, lotniczej i okrętowej.

We wrześniu odbędzie się w Krakowie IV-ta międzynarodowa konferencja w sprawie domów wycieczkowych dla młodzieży, przy udziale przedstawicieli 12-tu państw. Na konferencji tej omawiane będą sprawy wymiany wycieczek młodzieży szkolnej. Zjazd odbędzie się pod protektoratem ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Na fali radjowej.

CICHE BOHATERKI.

We środę, dnia 23 stycznia r. b., o godz. 17.25, przed mikrofonem Polskiego Radja w Warszawie, wygłosił prof. Henryk Mościcki o działalności kobiet w Powstaniu r. 1863. Będzie to sprawozdanie z rewelacyjnej książki p. Bruchnalskiej o Polkach w akcji powstaniowej, tem bardziej aktualne, że właśnie obchodzimy rocznicę Powstania Styczniowego.

KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ W POZNANIU.

W środę, 23 stycznia o godz. 16—16.30 rozgłośnia poznańska nada na fali ogólnopolskiej koncert ork. dętej 57 p. p. pod dyr. A. Szalkowskiego. Orkiestra ta na zeszłorocznym konkursie orkiestr wojskowych w Poznaniu uzyskała 1-szą nagrodę. W programie: Majewski, Weber, Nehl i Michaels.

STANISŁAW SZPINALSKI I ALEKSANDER MICHAŁOWSKI.

Srodowy koncert chopinowski wykona w studjo warszawskim o godz. 21.00 świątelnik pianista Stanisław Szpinalski. Program obejmuje wariacje B-dur opus 12, preludium e-moll opus 28 Nr. 4, Nokturn B-moll opus 9 Nr. 1, walca As-dur opus 34 Nr. 1 i scherzo B-moll. Następnym koncertem o godz. 21.40 będzie występ znakomitego basu operowego Aleksandra Michałowskiego, który odśpiewa pieśni Moniuszki i Karłowicza.



Wiedeńska komedia muzyczna
W roli głównej:

Franciszka Gala

wkrótce „CASINO“

Maszyna obcięła 4 palce

Straszny wypadek przy pracy

Wczoraj w godzinach rannych w zakładzie masarskim Roberta Langkoffa przy ul. Żwirki 12 wydarzył się ciężki wypadek przy pracy.

Czeladnik masarski Hugo Krajerz pracował przy maszynie, t. zw. „wilku“ tnącej i rozdrabniającej mięso, przeznaczoną do wyrobu wędlin. Przez nieuwagę, wtlaczając mięso do maszyny, Krajerz zagłębił dłoń aż pomiędzy „wilka“. W następnym momencie usłyszał przeraźliwy krzyk niebezpiecznego rzemieślnika.

Maszyna obcięła Krajerzowi cztery palce, prócz kciuka. Z trybów maszyny wypadł koledzy Krajerza krwawiąca ręką mase.

Do nieprzytomnego masarza przybył lekarz pogotowia ubezpieczalni, który nałożeniu prowizorycznego opatrunka skierował inwalidę pracy do szpitala przy ul. Zagajnikowej. (g.)

Władze nieprzyzwolone wyrazy

władze pociągają do odpowiedzialności

Używanie ordynarnych słów i wyrażenie rozplenilo się u nas ostatnio w sposób zastraszający. Dość przejść się przez ulicę Piotrkowską na t. zw. „depresję“ — by usłyszeć cały słownik wyrazów, zresztą rzemieślniczych, ale nieprzyzwoitych, a więc i na ulicy, nie wolno używać ucho nietylko kobiet, ale i męskich.

Władze wypowiedziały walkę temu nieprzyzwoitemu. Nie można nikomu za wyrażanie się „brudnymi“ słowami w miejscu publicznym zostać wczoraj pociągnięty do odpowiedzialności Zygmunta Świerczyńskiego, zamieszkałego przy ul. Krośnieńskiej 8.

Władze pociągają do odpowiedzialności Zygmunta Świerczyńskiego, zamieszkałego przy ul. Krośnieńskiej 8.

PASTILLES VALDA
oczyszczają i wzmacniają drogi oddechowe
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący poniedziałek, dnia 28 b. m., w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 powołana zostanie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni stawic poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji.

Nasz reporter zanotował...

Około godziny 1-ej w nocy w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 37, zażyła większej ilości karbolu i padła, jęcząc głucho, Genowefa, lat 22, zamieszkała przy ul. Wólczańskiej Nr. 141. Stan desperatki, umieszczonej w szpitalu w Radogoszczu, jest ciężki.

Do restauracji Lucjana Mikołajczyka przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 193 włamali się nocy nieucieczki dotąd złodzieje i skradli kuchenki za ok. 500 złotych. Władze wdrożyły śledzenie.

W domu przy ulicy Piłsudskiego Nr. 18 za palby się w dniu wczorajszym sadze w kominku, t. j. po półgodzinnej akcji straży pożarnej. Straty są minimalne.

Na ulicy Mielczarskiego przy rogu ul. Gdańskiej znaleźli przechodnie niemowlę trzytygodniowe, płci męskiej. Dziecko skierowane zostało do miejskiego domu wychowawczego.

W Zakopanem ciepłej

Zakopane, 22 stycznia. Na Hali Gąsienicowej nastąpiło znaczne ocieplenie. Termometr wskazuje obecnie zaledwie 3 stopnie mrozu przy słonecznej pogodzie. W samym Zakopanem temperatura sięga 8 stopni poniżej zera. Szata śnieżna dość wysoka.

Nazywa się to... nieprzyzwoicie

ale — cieszy się wielkim popytem i jest bardzo chętnie... czytane. — Po francusku: „Articles de Paris“, po polsku — niestety, nie można wydrukować...

Historyjki wesołe, ciekawe i pouczające

Paryż, w styczniu.

Wszyscy ludzie, interesujący się handlem międzynarodowym, wiedzą, lub przynajmniej powinni wiedzieć, że głównym produktem eksportu francuskiego są tak zwane „articles de Paris“.

„Articles de Paris“ jest to termin ściśle handlowy, mający prawo obywatelstwa w traktatach międzynarodowych, a oznacza on... Jakby się tu wyrazić? Znam w polskim języku tylko jedno słowo, które bez reszty oddaje treść wyrażenia „articles de Paris“, ale boję się napisać je. A zresztą niech się dzieje, co chce, napiszę; w najgorszym razie zostanie ono skreślone z tego feljetonu przez cenzurę redakcyjną. „Articles de Paris“ znaczy po polsku: „du...erekki paryskie“. „Articles de Paris“ są to wszelkiego kalibru drobiazgi, figielki i ozdóbki, nie mające zazwyczaj żadnego zastosowania praktycznego, ale nadające się za to znakomicie na upominki. „Articles de Paris“ są to takie przedmioty, o których się najpierw mówi: „O! jakie to ładne!“, a potem dopiero się myśli: „Ale co to właściwie jest i do czego to służy?“. Do najpraktyczniejszych spośród „articles de Paris“ należą flakoniki do perfum, wyrafinowane szminki kobiece, maszynki do wyciskania wągrów i jo-jo.

Otóż przyszła mi do głowy (nieroztropna) myśl, aby od czasu do czasu — powiedzmy: raz na kwartał — importować do Polski porcję dziennikarskich articles de Paris, a więc porcję głupstwek z życia paryskiego, z których każde z osobna nie zasługuje na uwagę, które jednak w hurcie mogą tworzyć coś w rodzaju aktualnego Tygodnika Filmowego PATA.

Spróbujmy!

NIEPRZYZWOITE PARYSKIE GOŁĄBKI.

Jedną z największych ozdób Paryża jest najpiękniejsza na świecie perspektywa urbanistyczna na linii Louvre — Tuilleries — Place de la Concorde — Champs — Elisees — Etoile. Ozdobą tej perspektywy jest Plac Gwiazdy (Etoile). Ozdobą Placu Gwiazdy jest łuk tryumfalny. A ozdobą łuku Tryumfalnego są... gołębie. Zagnieździły się tam niedawno, ale rozmnażają się w błyskawicznym tempie i w danej chwili jest ich już tam około 5.000. I wszystko byłoby jaknajpiękniej i jaknajzdobniej, gdyby nie to, że niewinne gołąbki z chwilą zagnieźdzenia się na Łuku Tryumfalnym zabrały się, energicznie do ozdabiania tego Łuku we właściwy sobie a zgoła niewłaściwy w danej sytuacji sposób. Piękne rzeźby Rude'a uginają się poprostu pod ciężarem... pamiętek, zostawianych na ich głowach i ramionach przez gołębie. Jeszcze kilka miesięcy i... wszystkie ornamenty Łuku zostaną zniwelowane, znikną pod warstwą ornamentów gołębi. A wmańwiano w nas zawsze, że gołąbek to takie niewinne stworzenie...

Mieszkańcy Paryża są tem poważnie zaniepokojeni.

NIETULONY W ŻALU ZIEĆ.

W czasie jednego z ostatnich procesów sądowych w Paryżu ogólne zainteresowanie wzbudził pewien zamieszany w proces osobnik, który, jak się okazało, przechowywał przez szereg lat w swoim pokoju w pudełku od kapeluszy czaszkę swego nieboszczyka — teścia, wyjmując ją co rano z ukrycia i wpatrując się w nią z czcią i wzruszeniem. Oczywiście osobnika poddano badaniom psychiatrycznym. Psychjatrzy stwierdzili, że facet jest zdrowy i na ciele i na umyśle. Od tego dnia wszystkie teściowe paryskie marzą o podobnie czułym zięciu.

NIEKARALNA ZBRODNIA.

Dosyć dawno już wynaleziono w Ameryce metodę usuwania wszelkich defektów cery i śladów zużycia na

twarzach kobiecych drogą zabiegu chirurgiczno - kosmetycznego, polegającego na usuwaniu zużytych lub szpetnych części skóry, na miejsce których odrasta po pewnym czasie nowa, świeża i młoda skóra ku radości słono płaczącej za taki zabieg i długo w ukryciu oczekującej na porośnięcie nową... cera, chcącej się podobać, pencjentki.

Właściciel jednego z paryskich zakładów kosmetycznych, pragnąc zachęcić bogate klientki do poddania się kosztownemu zabiegowi, demonstruje dobrodziejstwa cudownej metody na żywej modelce, na której uprzednio dokonał zabiegu, odmładzając jej... połowę twarzy, a pozostawiając drugą połowę w stanie pierwotnym. Jeden profil modelki jest to profil „przed użyciem“ odmładzających zabiegów, a drugi „po użyciu“.

A w Paryżu istnieje towarzystwo opieki nad zwierzętami i... nie interwenjuje.

KLUCZ I DZIURKA OD KLUCZA.

Na ostatnim balu, zorganizowanym

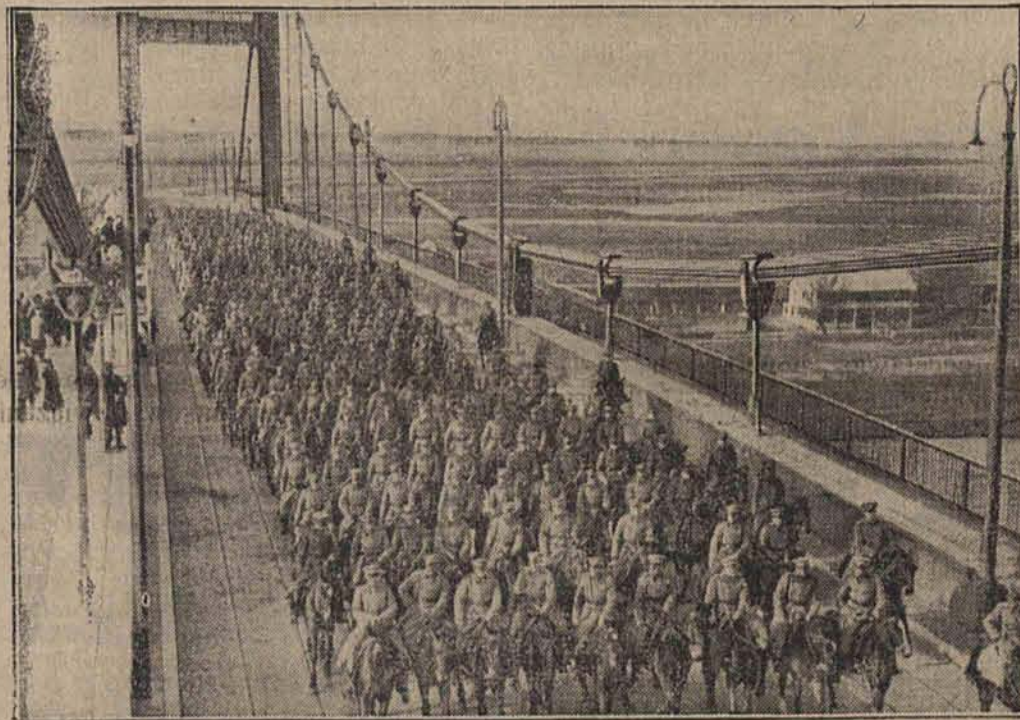
przez Komedję Francuską na rzecz emerytów teatralnych, wprowadzono, jako urozmaicenie zabawy, następującą, „pomysłową“ atrakcję: Każda z pań, przybywających na bal, otrzymywała przy wejściu na salę balową, małą szkatułkę, zamkniętą, na kluczyczka, a każdy z panów otrzymywał kluczyczek. Każdy zamek szkatułki i każdy kluczyczek był inny. Zabawa polegała na tem, żeby możliwie jaknajprędzej skojarzyły się przypadkowe pary z posiadaczy dopasowanych do siebie: szkatułki i kluczyczka.

Bądźcie łaskawi, szanowni moi czytelnicy, wyobraźcie sobie, jakie tam musiały toczyć się rozmówki podczas dopasowywania się par. Względ na moralność publiczną nie pozwala mi na przyjęcie z pomocą waszym wyobrażeniom.

A możeby tak w Łodzi coś podobnego?... Szkatułki i kluczyczki możnaby było importować z Francji. To są właśnie — articles de Paris.

Żer.

Największy most łańcuchowy na Bałkanach



Po pięciu latach pracy, oddano do użytku w Belgradzie wielki most łańcuchowy. Celem dokonania próby wytrzymałości przejechało przezeń 800 kawalerzystów.

Sąd może nakazać operację

Ciekawy wyrok sądu okręgowego w Budapeszcie

Niezwykła sprawa rozegrała się przed sądem okręgowym w Budapeszcie. Tow. Komun. na Dunaju zostało zobowiązane przed laty do wypłacania miesięcznej renty małoletniemu, którego matka straciła życie podczas wypadku w warsztatach wspomnianego przedsiębiorstwa. Renta obowiązywała do 16-go roku życia chłopca. Po upływie tego terminu wystąpił chłopiec do sądu z żądaniem zasądzenia od Tow. Komun. na Dunaju dalszej wypłaty renty, motywując swoje żądanie tem, iż wskutek defektu organicznego jest niezdolny do pracy i musi otrzymywać zapomogę. Rzecznik Tow. Komun. bronił interesów jego, twierdząc, iż chłopiec mógłby odzyskać zdolność do pracy, gdyby się poddał operacji, na którą nie chce się on jednak zgodzić.

Sąd przesłuchał ekspertów-lekarzy, którzy orzekli po zbadaniu chłopca, iż

może on powrócić zupełnie do zdrowia w ciągu kilku tygodni po dokonaniu operacji. W każdym razie w ciągu pięciu miesięcy musiałby jeszcze pobierać rentę, póki osiągnie pełną zdolność do pracy.

Na podstawie ekspertyzy orzekł sąd co następuje: **pozywający ma prawo żądać od Tow. Komun. na Dunaju wypłaty przez pięć miesięcy renty w wysokości 50 proc. poprzedniej sumy.** Motywacją wyroku brzmiała tak: w danym wypadku pozywający winien przyznać się do złagodzenia szkód i strat, a zatem winien poddać się operacji, która zdaniem lekarzy nie grozi żadnym niebezpieczeństwem; jeśli nie podda się operacji, będzie musiał sam sobie przypisać winę, gdyż w takim razie Tow. Komun. nie będzie miało żadnego obowiązku wypłacania mu nadal renty.

Teatr „ROZMAITOŚCI“ tel. 112-25. Ostatnio 2 dni występów REGINY CUKIER. Dziś, w środę o godz. 9.30 po cenach ulgowych cały parter 1 ZŁOTY

„Junge frauen — alte männer“

Jutro w czwartek, pożegnalny wieczór Reginy Cukier w bardzo bogatym programie. W piątek 1-szy występ Aleksandra Granacha.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę, kapitalna komedia „Pan Benet“ z Paszkowską, Madalińską, Tusiakiewiczem i reżyserem H. Szletyńskim. „Dożywcio“ z Winawerem, Woszczerowiczem i Leśniewskim w rolach głównych. Inscenizacja H. Szletyńskiego.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. widowisko powtórzone zostanie dla młodzieży po cenach najniższych.

W czwartek i w piątek najnowszy program Teatru Miejskiego — doskonałe grana komedia Katajewa „Kwiecista droga“.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, o godz. 8.15 wieczorem będzie wodewil w 20-tu obrazach, piętarszy polskich i kompozytorów muzycznych. „Triumf karnawału“.

Udział bierze cały zespół artystyczny, równo operetkowy, jak i komedijowy. Ceny miejsc nie podwyższone — od 50 do zł. 2.50.

W dniu jutrzejszym o godz. 8.15 wieczorem premiera operetki w 3-ach aktach Gilberta „Dorina“, w reżyserji St. Zięciakiewicza. Z wielkim ulubienicy łódzkiej publiczności Xen Demara, Oledzięgo, Szafrąńskiego, Zięciakiewicza i innych.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Ostatnie występy Reginy Cukier. Dziś, w środę, o godz. 9.30 wesoła komedia muzyczna p. t. „Junge Frauen — alte männer“. Ceny biletów 1 złoty.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Dziś, w środę, o godz. 6.30 wieczorem, w sali uroczyste otwarcie wystawy poświęconej prac prof. Władysława Skoczylasa, w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza.

Wystawa poświęcona profesorowi Władysławowi Skoczylasowi ukazuje imponujący dorobek artystyczny przedwczesnie zgasłego rytmicznego malarza.

RADJOPROGRAM

PROGRAM OGŁOSIENI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADJA.

- ŚRODA, dnia 23-go stycznia 1935 r.
- 6.45—6.48. Pieśń „Kiedy ranne wstają...“
- 6.48—6.52. Muzyka — płyty. 6.52—7.07. Nastyka. 7.07—7.15. Muzyka — płyty.
- 7.25. Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu.
- 7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Komunikacja reklamowa. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
- 12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne.
- 12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 12.10—13.00. Koncert zespołu Niny Szymanowskiej.
- 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.10. Melodie z filmów dźwiękowych. 13.30—13.35. Przerwa. 15.30—15.35. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.45. Przegląd giełdowy.
- 15.45—16.00. Fragment teatralny.
- 16.00—16.30. Koncert orkiestry detej 57 pułku pod dyr. Szałowskiego. (Tr. z Poznania).
- 16.30—16.45. Muzyka polska (płyty).
- 16.45—17.00. Listy od dzieci — omówi red. Stefański.
- 17.00—17.25. Gabriel Faure: Sonata na skrzypce i fortepian A-dur op. 13. Wykonają: Józef Kamiński (skrzypce) i Ignacy Senbaum (fortepian).
- 17.25—17.35. „Ciche bohaterki“ — wygłosi profesor Henryk Mościcki.
- 17.35—17.50. Koncert chóru Eryana. (Transmisja ze Lwowa).
- 17.50—18.00. Poradnik sportowy.
- 18.00—18.10. Muzyka (płyty).
- 18.10—18.15. Repertuar teatrów.
- 18.15—18.45. „Na polską nutę“ — koncert wyk. orkiestry lwowskiej. Kola Mandolinistów „Hejnał“ z udziałem Triu Gitarowego dyr. Eplera.
- 18.45—19.00. „Żądanie ludnościowe“ — wygłosi Jerzy Komornicki.
- 19.00—19.20. Recital śpiewaczy Marii Wiczejowej de Carmarie.
- 19.20—19.30. Pogadanka aktualna.
- 19.30—19.45. „I my też chcemy zagrać w muzyce“ (Mały skrzypek i gitarzysta).
- 19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień następnny.
- 19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
- 20.00—20.45. Muzyka salonowa w wykonaniu stry Pawła Godwina (płyty).
- 20.45—20.55. Dziennik wieczorny.
- 20.55—21.00. „Jak pracujemy w Polsce“.
- 21.00—21.30. Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpalskiego.
- 21.30—21.40. Muzyka (płyty).
- 21.40—22.00. Pieśni polskie w wykonaniu dra Michałowskiego.
- 22.00—22.15. Koncert reklamowy.
- 22.15—22.35. Muzyka salonowa w wykonaniu stry Will'a (płyty).
- 22.35—23.00. Muzyka tan. z danc. „Oaza“.
- 23.00—23.35. Wiadomości meteorologiczne i komunikacji lotniczej.
- 23.05—23.30. D. c. muzyki tan. z danc.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- 20.00. KOPENHAGA. Koncert wiecz.
- 20.00. SZTOKHOLM. Koncert symfon.
- 20.15. NORTH. Muzyka polska.
- 20.20. OSTRAWA. Muzyka lekka.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Koło mechaników przy łódzkim Technikum w Łodzi zawiadamia, że w dniu 23-go b. m., o godz. 20.20 w sali łódzkiego Stow. Techników przy ul. Piotrkowskiej 100, p. inż. S. Dakura z Poznania wygłosi wykład p. t. „Wozy motorowe“. Odczyt będzie wany przezroczami.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Istotne oblicze reasekuracji

Podstawy racjonalnej asekuracji. — Ryzyko towarzystw ubezpieczeniowych. — Prawdopodobieństwo i rzeczywistość. — Zabezpieczenie przed niespodziankami. — Przerosty reasekuracji

W związku z niedawnymi atakami przeciw jednemu z polskich towarzystw ubezpieczeniowych, poruszone zostało bardzo ważne zagadnienie ubezpieczalniczo — a to zagadnienie reasekuracji. Jednym z najbardziej ważkich zarzutów, jaki przytoczono przeciw owemu towarzystwu był ten, że reasekurując swój portfel polis zagranicą, działa ono na szkodę interesów państwowych, wywożąc dziesiątki milionów rocznie z tego tytułu zagranicę. Mniejsza z tem, iż wysuwając taki zarzut, podawano cyfrę, przegrywając bardzo znacznie cały wpływ ze składek najważniejszych ubezpieczeń na całym terenie polski — ważniejsze jest to, iż zagadnienie reasekuracji poruszone zostało w sposób narzucający łatwo przypuszczenie, iż reasekuracja jest zbednym owozem w łańcuchu techniki ubezpieczeniowej, a nawet dażyć należy w omyślnym interesów wyeliminowania.

Brak poczucia odpowiedzialności za swoje słowo ze strony niektórych autorów prasowych, zmusza nas do poruszenia tego zagadnienia w sposób bardziej obiektywny, gdyż o nic łatwiej, jak o zbladzenie opinii publicznej, zwłaszcza, jeżeli chodzi o problematy, wymagające fachowej znajomości rzeczy. Nie musimy nam w tym wypadku o zajęcie jakiegokolwiek stanowiska w obronie towarzystwa, które zresztą w międzywojennym czasie przez państwową władzę konfirmacji z postawionych mu zarzutów zostało oczyszczone, a jedynie i wyłącznie o oświetlenie sprawy, odgrzebanie roli, tembardziej, że prasa, nawet w wypadkach, zagadnieniom ubezpieczeniowym zbyt mało poświęca uwagi.

REASEKURACJA.
Towarzystwo ubezpieczeniowe pobierając składki od samej jednostki fizycznej czy prawnej z tytułu ubezpieczenia od takiego czy innego wypadku bierze na siebie ryzyko, iż, właśnie wypadek losowy na niego spadnie (a więc śmierć ubezpieczonego, pożar budynku, kradzież ruchoomości, zniszczenie przez grad płociny itp.) przewidziane odszkodowanie ubezpieczeniową wypłaci. A może ono brać na siebie takie ryzyko, przy obliczeniach prawdopodobieństwa wypadku losowego, opartych na bardzo dokładnie prowadzonej statystyce wypadków poszczególnych rodzajów, ustala składki w wysokości odpowiadającej współmiernie do stopnia ryzyka. W ten sposób zebrane składki tworzą teoretycznie fundusz, dostatecznie wysoki, aby przewidziany procent wypadków losowych znalazł w nim pokrycie. Istnieje jednak pewne

ale, które owe teoretycznie słuszne obliczenia może przekreślić i w tym celu właśnie istnieje reasekuracja, aby w takich wypadkach ubezpieczenie nie zostało pozbawione swej istotnej treści, czyli mówiąc jasno, aby ubezpieczony swoje odszkodowanie mógł i w takim wypadku uzyskać.

Powiedzieliśmy wyżej, iż **WYSOKOŚĆ SKŁADEK** oblicza się na podstawie stopnia prawdopodobieństwa zajścia takiego czy innego wypadku, który ustala się, uwzględniając statystykę wypadków tego czy innego rodzaju na danym terenie. Ta statystyka miałaby jednak w ubezpieczalnictwie istotne znaczenie tylko wtedy, gdyby ubezpieczenie było powszechne. Tak jednak nie jest. Jeżeli n. p. liczba budynków na danym obszarze wynosi 100.000, a ilość pożarów w roku wynosi 100, to prawdopodobieństwo pożaru wyraża się w 1 promille i składka obracająca się o więcej niż 1 promille w granicach 1 promille ubezpieczonej sumy wydaje się dostateczną, aby zapewnić ubezpieczonemu wypłatę odszkodowania, z zastrzeżeniami, o których pomówimy następnie.

Skoro jednak tylko część budynków jest ubezpieczona, łatwo może się zdarzyć, iż wprawdzie pożarów nie będzie więcej niż 100, ale duża ich część przypadnie właśnie na budynki ubezpieczone, a wtedy oczywiście zainkasowane na podstawie powyższych obliczeń składki mogą nie wystarczyć na pokrycie szkód. Tu więc podchodzimy do pierwszego istotnego założenia uzasadniającego reasekurację, t. j. do tezy, iż wszelkie obliczenia składek, na podstawie prawdopodobieństwa opartego na statystyce, zbliżają się do prawdy życiowej w miarę, jak rozszerza się podstawa ubezpieczeniowa, czyli wzrasta ilość ubezpieczonych. To, co się sprawdza przy wielkich liczbach, bardzo łatwo przy małych liczbach może przez życie nie być potwierdzone, stąd w takich wypadkach konieczność reasekuracji.

UBEZPIECZENIE OD WYPADKU.
A teraz owe zastrzeżenia, o których wspomnieliśmy wyżej. Przyjmując nawet, iż w pewnych działach ubezpieczeń operujemy dostatecznie wielkimi liczbami, że więc z tego tytułu reasekuracja wydaje się zbędna, musimy uwzględnić jeszcze drugi bardzo ważny moment dużej niewspółmierności sum ubezpieczonych budynków od ognia mamy przeciętną 10.000 zł., to przy wszelkich ubezpieczeniach przekraczających tę sumę, musimy siłą rzeczy owe nadwyżki reasekurować. Cóż bowiem z tego, iż przewidziany procent pożarów się sprawdzi, a nawet ilość pożarów będzie mniejsza niż przewidziana, jeżeli spali się właśnie obiekt ubezpieczony na sumę milionową, dla pokrycia której nie wystarcza składki z dużej ilości budynków, ubezpieczonych na kwoty drobniejsze. Reasekurując owe przerosty ponad przeciętną w towarzystwach, które mają przeciętną znacznie wyższą, stwarzamy konieczną gwarancję możliwości wypłaty odszkodowania nawet dużego.

Jak wynika z powyższych wywodów, reasekuracja stała się nieodzownym instrumentem racjonalnej, opartej na solidnych i zdrowych podstawach polityki ubezpieczeniowej i w zasadzie nie może być atakowana, przez przekreślenie bowiem zasady reasekuracji odebraliśmy ubezpieczeniu jego właściwy sens, t. j. pewność, iż opłacając składki z tytułu tego czy innego ubez-

pieczenia, możemy liczyć na bezwzględne wypłacenie ustalonego odszkodowania w chwili, kiedy wypadek losowy będzie miał miejsce.

PRZEROSTY.
Inna jest jednak rzecz, czy reasekuracja, uprawiana przez nasze towarzystwa ubezpieczeniowe, odpowiada ściśle nakazom racjonalnej polityki ubezpieczeniowej, uwzględniającym jedynie i wyłącznie interesy ubezpieczonych i danego towarzystwa. Zdarzyć się może i napewno się zdarza, że dane towarzystwo, uzależnione zbyt silnie od wpływów zagranicznych koncernów ubezpieczeniowych, przekracza w dziedzinie reasekuracji owe granice, które wspomniana polityka winna być podległemu; wtedy oczywiście reasekuracja przyczynia się do niczem nieuzasadnionego nadmiernego odpływu kapitałów naszych zagranicę, a temsamem powoduje szkody natury ogólnopolskiej, do czego dopuścić bezwzględnie nie można.

Zwalczając więc owe niezdrowe, niepożądane a z punktu widzenia interesów ogólnogospodarczych państwa nawet szkodliwe przerosty reasekuracji, musimy jednak stać niezlomnie na stanowisku, iż reasekuracja w granicach racjonalnej polityki i właściwej techniki ubezpieczeniowej podjętawany, jako „essentiale negotii” ubezpieczalnictwa nowoczesnego, stanowi jeden z istotnych warunków powiązania interesów i współpracy wzajemnej między ubezpieczalnią całego świata, przyczyniając się w poważnej mierze do rozwoju ideologii ubezpieczeniowej. A rozwój ubezpieczalnictwa to rozwój kultury gospodarczej społeczeństwa i państwa.

Dr. Adolf Atlas.

Scalenie podatku od artykułów kolonialnych

W najbliższym numerze Dziennika Ustaw ukazać się ma rozporządzenie ministra skarbu w sprawie wprowadzenia scalonego podatku obrotowego od sprzedaży niektórych artykułów kolonialnych, mianowicie win, wódek, drożdży, piwa, octu. Podatek od obrotu temi artykułami pobierany będzie tylko u źródła, a więc w wytwórniach przy sprzedawaniu większych transportów. Handel pośredniczący nie będzie opłacał podatku od obrotu temi artykułami. Wysokość podatku stawki dla każdego artykułu przez widziana jest oddzielnie.

Jednocześnie dowiadujemy się, iż zbierane są materiały w sprawie wprowadzenia scalenia podatku obrotowego w handlu węglem. Naogół istnieje tendencja w kierunku zamiany podatku obrotowego na podatek konsumpcyjny.

Rozporządzenie o zryczałtowaniu pod. obrotowego ukaże się wkrótce

Rozporządzenie, przedłużające na rok bież. pobór podatku obrotowego od drobnych płatników (do 45 tys. zł. obrotu), w obecnej formie zryczałtowania — ma się ukazać niebawem. Obecnie rozporządzenie powyższe przesłane zostało ministrowi Przemysłu i Handlu, celem uzyskania podpisu min. Reychmana, zgodnie bowiem z ustawą, sprawa zryczałtu normowana jest w drodze wspólnego rozporządzenia min. Skarbu oraz Przemysłu i Handlu.

Jak donosiliśmy, rozporządzenie wprowadzi 10 proc. zniżkę konjunkturną przy jednoczesnym zwolnieniu drobnych płatników od projektowanej zwyczajki podatku kryzysowego o 5 proc. Sfery kupieckie liczyły na 20—30 proc. obniżenia podstawy wymiaru, co znalazło wyraz w zgłoszonym przez Zw. Izb. projekcie załatwienia tej sprawy.



Obowiązek księgowości niezależny od kategorii

Jedynym miernikiem charakteru transakcji. — Liberalniejsze potraktowanie zasady ujawniania odbiorców

Podana przez nas informacja o projektowanym rozszerzeniu obowiązku prowadzenia księgowości, wywołała sensację wśród sfer gospodarczych zwłaszcza wśród kupiectwa. Taki projekt rozwiązania zagadnienia art. 54, był dla organizacji kupieckich do pewnego stopnia niespodzianką, ich usiłowania bowiem szły w kierunku całkowitego anulowania przepisu o obowiązku ujawniania odbiorców, a przynajmniej zasadniczej jego modyfikacji, jednakże opartej na innych zasadach.

Kupiectwo narazie nie jest jeszcze zupełnie zorientowane, jaki ostatecznie kształt przybierze projekt min. skarbu i nie ma skryształowanej o nim opinii. — Przeważa jednak pogląd, że projekt powyższy nie rozwiązuje całkowicie zagadnienia art. 54. Kupiectwo twierdzi, iż tak samo, jak niesłuchanie trudno byłoby ustalić istotną wysokość obrotów danego kupca, aby go podnieść do wyższej kategorii, tak samo trudno będzie stwierdzić charakter jego klienteli, t. j. czy dostarcza on towar kupcom dla dalszej odsprzedaży.

Sfery gospodarcze wstrzymują się z zajęciem stanowiska wobec omawianego projektu do czasu ostatecznego jego skonkretyzowania i wyrażenia opinii przez min. przemysłu i handlu — i narazie ograniczają się do śledzenia obecnej sytuacji oraz badania projektu. W tym kierunku działają na terenie Warszawy przedstawiciele kupiectwa i w tym celu wyjechał wczoraj do Warszawy wicedy-

rektor Izby Przemysłowo-Handlowej, dr. Sand. Według naszych dalszych informacji projekt min. skarbu w obecnym ujęciu, rozciąga obowiązek prowadzenia księgowości na kupców nie tylko niezależnie od wysokości obrotów, lecz **RÓWNIEŻ NIEZALEŻNIE OD POSIADANEJ OBECNIE KATEGORJI**, jeśli dany kupiec dostarcza towary dla handlu (dalszej odsprzedaży), lub dla przemysłu (do dalszej przeróbki). W tym wypadku, wszyscy kupcy automatycznie byłiby przenieszeni do II-ej kategorii z obowiązkiem prowadzenia księgowości.

Wzmiem za to, min. skarbu zamierza **NIECO LIBERALNIEJ POTRAKTOWAĆ ZASADĘ UJAWNIANIA ODBIORCÓW**. Dopuszczalny byłby mianowicie pewien procent transakcji bezimiennych jednakże to odchylenie od zasady, ta pewnego rodzaju tolerancja dla tego rodzaju transakcji (w określonej proporcji), nie znalazłaby wyrazu w samym rozporządzeniu, a jedynie wskazana byłaby w wewnętrznych okólnikach do lokalnych władz skarbowych.

Nie jest natomiast wiadomym, czy dopuszczalny odsetek transakcji bezimiennych byłby zgóry określony przez min. skarbu, czy też pozostawiony zostałby uznaniu poszczególnych Izb Skarbowych.

Tak wygląda projekt min. skarbu w obecnej swej formie. Musi on być uzgodniony z min. przemysłu i handlu, trudno zatem obecnie przesądzać, czy i jakie znajdą w nim jeszcze zmiany.

JAK WINNY BYĆ WYMIERZANE PODATKI

„Instrukcja podatkowa” — kodeks postępowania władz skarbowych. — Fazy postępowania wymiarowego. — Lustracja przedsiębiorstw. — Badanie ksiąg. — Wymiar podatku winien być oparty na obiektywnej ocenie materiału dowodowego

Dyrektor J. Lubowicki o działalności władz skarbowych

Obowiązująca już nowa ordynacja podatkowa zawiera zupełnie nowe ramy prawne, w których układać się będzie polityka praktycznego wymiaru podatków, t. j. realizacja prawa skarbowego. W artykule p.t. „Wymiar podatków”, zamieszczonym w ostatnim zeszycie tygodnika „Polska Gospodarcza” z dnia 19 b. m. dyrektor J. Lubowicki omawia specjalnie te zasady nowej ordynacji, których wprowadzenie winno usprawnić technikę wymiarową w kierunku dokładniejszego ustalania wysokości obowiązujących podatków.

Dotychczas przy ustalaniu wysokości podatków, z wyjątkiem płatników, prowadzących księgi, stosunkowo w najszerszej mierze metodę szacunku, czyli oceny na podstawie bądź oznak zewnętrznych, bądź t. zw. znajomości stosunków. Ordynacja zmienia dotychczasową metodę i stosowane przez nią środki. Zamiast oceny — wprowadza materiał faktyczny jako podstawę wymiarów. Jak winno być postępowanie władz skarbowych, przejawiające się tak w interpretacji przepisów ordynacji, jak i w sposobie ich realizacji — świadczą intencje ministra Skarbu, ujawnione w t. zw.

„INSTRUKCJI PODATKOWEJ”, która stanowi właściwy kodeks postępowania władz skarbowych. Obszerna ta instrukcja jest wyczerpująco omówiona przez autora.

Postępowanie przy wymiarze podatków rozpoczyna się od postępowania przygotowawczego, które obejmuje przede wszystkim zbieranie danych ewidencyjnych, dotyczących nieruchomości wiejskich i miejskich, przedsiębiorstw i zajęć zawodowych. Na podstawie tych danych powstaje lista domniemanych płatników podatku dochodowego i przemysłowego. Potem następuje zbieranie materiałów informacyjno-wymiarowych, które bądź obowiązane są nadsyłać urzędy, bądź zbierane są przez urzędników skarbowych nie tylko w instytucjach państwowych, lecz i w przedsiębiorstwach prywatnych.

Zbieranie informacji jest jednym z ważniejszych materiałów faktycznych, na których ordynacja każe oprzeć wymiar; informacje te umożliwiają nie tylko dokładność, ale i równomierność wymiarów. Instrukcja podatkowa przewiduje, że o pewnych firmach, prowadzących prawidłowe księgi handlowe i zasługujących na zaufanie, władze skarbowe nie będą zbierać informacji.

Mimo ważności informacji, obowiązek ich zbierania został w pewnym stopniu zważony przez niezbiernie danych o osobach, rejestrujących samochody, korzystających z przesyłek kolejowych na okaziciela, o transakcjach giełdowych dokonywanych przez banki, o przesyłce gotówki i operacjach wekslowych za pośrednictwem poczty i t. d.

Poza informacjami podstawy wymiarowe osiąga się drogą

LUSTRACJI PRZEDSIĘBIORSTW, której dokonywa się zasadniczo 2 razy: dla sprawdzenia świadectwa i celem zdobycia materiałów wymiarowych. Uzyskiwanie informacji może pozatem następować drogą przesłuchiwania biegłych, świadków i osób, obeznanych ze stosunkami gospodarczymi.

Specjalny charakter nosi zbieranie materiału wymiarowego dla płatników, prowadzących księgi handlowe. Instrukcja podatkowa przewiduje szczegółowo, jak należy przeprowadzać badanie ksiąg, i co winien rewidujący uwidocznić w protokole. Badanie to może się odbywać tylko raz na rok, jednocześnie dla wszystkich podatków. Obowiązkiem rewidującego jest uwidocznienie spraw istotnych dla wymiaru, a nie wolno mu wypowiadać w protokole żadnych uwag co do oceny ksiąg.

Zebrany materiał służy za podstawę

wymiaru podatków, który winien być wynikiem

OBJEKTYWNEJ OCENY

tego materiału, nadto dla umożliwienia kontroli zasadności dokonanej przez władzę oceny materiału, sposób jego wykorzystania uwidacznia się w akcie wymiarowym.

Właściwe postępowanie wymiarowe, t. j. ustalenie podstawy obowiązku podatkowego, odbywa się w różny sposób i różnymi drogami. Postępowanie to ma specjalne znaczenie w podatku dochodowym i przemysłowym od obrotu, w których działalność władzy skarbowej występuje najbardziej wyraziście. Ustalenie podstawy wymiaru rozpoczyna się od dokładnego zbadania zeznania. W razie nasuwających się wątpliwości co do zeznania, władza skarbową obowiązana

jest wątpliwości te usunąć drogą najodpowiedniejszą, nie wyłączając żądania od płatników wyjaśnień i dowodów.

WYSOKOŚĆ DOCHODU LUB OBROTU

może być ustalona na podstawie: zeznań, wyników badania ksiąg, wyników lustracji, posiadanych materiałów informacyjnych, drogą zastosowania norm orientacyjnych i szacunkowych, przez porównanie z innymi przedsiębiorstwami lub przy pomocy biegłych i osób, obeznanych ze stosunkami gospodarczymi. Na pierwszym miejscu stawia instrukcja podatkowa zeznanie płatników i na nich zleca oprzeć ustalenie dochodu i obrotu. Następnym materiałem są księgi handlowe, które wiążą władzę, chyba że zostaną uznane za nierzetelne lub nieprawidłowe. Należy podnieść, że instrukcja

podatkowa, mówiąc o warunkach, jakie księgi winny odpowiadać, wymienia nie tylko ich rzetelność, a następnie dopiero prawidłowość. Wymiar podatku obrotowego i dochodowego dla płatników prowadzących księgi, winien być dokonywany jednocześnie. Gdyby jednak w jakikolwiek sposób nie nastąpiło, to księgi, używane przy wymiarze np. podatku dochodowego,

NIE MOGĄ BYĆ NIEPRZYJĘTE przy wymiarze podatku obrotowego, odwrotnie, chyba, że w miarę czasu ujawni się, że są nierzetelne.

Dalszą metodą wymiarową jest stosowanie norm szacunkowych. Zasady ustalania norm, stanowiące bardzo poważny problem, zostaną ujęte w specjalnym rozporządzeniu. Szersze zastosowanie będzie miał sposób ustalania obrotu przez porównanie z innymi przedsiębiorstwami: przyjąwszy przedsiębiorstwo, o którego obrocie władze skarbowe posiadają zupełne i dokładne wiadomości, za typowe, porównawczy ustalą stosunek procentowy obrotów badanego przedsiębiorstwa do obrotów przedsiębiorstwa typowego.

Ostatnim wreszcie sposobem będzie ustalanie podstawy wymiaru przez biegłych. Określenie dochodu na podstawie wie oznak zewnętrznych może mieć miejsce

TYLKO W WYPADKACH WYJĄTKOWYCH.

Przeciwko dokonaniu wymiaru przysługuje prawo wniesienia odwołania, które rozstrzyga w pewnych wypadkach komisja odwoławcza, w innych zaś Trybunał Skarbowy. Decyzję w sprawie odwołania może płatnik zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Stabilizacja

Rynek papierów wartościowych trzyma się od pewnego czasu dość mocno stabilizacją. Z tej równowagi kursów wyłamują się jedynie — i to w stosunku do niewielkich rozmiarach — polskie budowla i pożyczki stabilizacyjne. Polityka budowlana w miarę zbliżania się do minuty ciągnięcia premii rośnie w Wczoraj notowano ją 47.50 do 48.00 przy żądaniu i 47.00 w placeniu. Pożyczka stabilizacyjna wykazuje codziennie nieznaczne wahania kursowe, nie przekraczające zresztą 25—50 punktów w dół lub w górę — w zależności od sytuacji na giełdzie nowojorskiej. Wczoraj kurs jej wynosił 71.50 w sprzedaży i 71.25 w kupnie.

Notowania pozostałych walorów trzymają się stale na poziomie: dolarowa 54 od 54 w żądaniu do 53 w placeniu 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 — 53.50 do 53.00.

Podobna stabilizacja panuje również na rynku walutowym, zwłaszcza w brotach prywatnych. Dolar notowany jest po 5.28 w sprzedaży i 5.26 w kupnie, funt po 26.00 i 25.90. Słabsza tendencja ma jedynie marka niemiecka, która oddawano wczoraj po 1.98, a w kupnie po 1.97.

Bank Polski utrzymuje cenę dolaru na poziomie 5.26, 5.27 i 5.29, cenę funta natomiast podwyższył wczoraj o 9 punktów do 25.89.

Obroty zarówno na rynku papierów jak i walut bardzo małe.

Posiedzenie rady Banku Polskiego

(B) W dniach 23 i 24 b. m., odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego pod przewodnictwem dr. Władysława Wróblewskiego. W posiedzeniu tem wzięło również udział komisarz Banku, minister skarbu, Adam Koc. Rada przedstawiła sprawozdanie i bilans wraz z chunkiem zysków i strat za rok 1934.

Nocna praca chałupników ozorkowskich

jako wyitek ostrej walki konkurencyjnej i wyzysku ze strony pośredników

W swoim czasie donosiliśmy o niezmiernie ciężkiej sytuacji chałupnictwa krawieckiego w Ozorkowie, które, z chwilą przeniesienia się magazynierów z Ozorkowa do Łodzi, zostało całkowicie uzależnieni od pośredników, będących w stałym kontakcie z konfeksjonierami łódzkimi. Pośrednicy ci przyjmują od konfeksjonierów łódzkich zamówienia i oddają je krawcom ozorkowskim, wzamian za co otrzymują od nich wynagrodzenie w wysokości od 5 do 6 groszy od pary spodni. — Obecnie, dowiadujemy się o dalszych ciekawych szczegółach, w jakich okolicznościach przychodzi do skutku transakcja pomiędzy pośrednikiem a chałupnikiem w Ozorkowie. Jest rzeczą zrozumiałą, że cały zarobek pośrednika polega na obniżaniu płac chałupników. W tym celu towar otrzymany od maga-

zynierów łódzkich, przewożą do Ozorkowa specjalnymi wozami w nocy, a więc wtedy, kiedy część chałupników pracy tej nie może przyjąć.

Pośrednicy, wykorzystując olbrzymią konkurencję, jaka panuje pomiędzy chałupnikami ozorkowskimi oraz fakt, że część chałupników o transakcjach tych wogóle nie wie, obniżają płace chałupników do minimum.

Chałupnicy, którzy przyjmują zamówienia w nocy, na warunkach dla siebie b. niedogodnych, nie chcą ujawniać tych warunków, obawiając się bowiem reszty chałupników, a co za tem idzie, poważniejszych konfliktów, w związku z czem właśnie część chałupnictwa ozorkowskiego rozpoczyna swój „dzień” pracy dopiero w nocy.

Przemysł białostocki organizuje swój wywóz

Prace nad stworzeniem organizacji eksportowej

Białostocka ekspozytura Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, zwołała szereg konferencji z udziałem zainteresowanych firm białostockich w sprawie wysyłki prób i wzorów miejscowej produkcji do Bombaju oraz na wystawę prób i wzorów w krajach Dalekiego Wschodu.

Akcja ta została potraktowana przez miejscowych producentów z uznaniem i wszyscy prawie poważniejsi eksporterzy zgłosili swój udział w zamierzonych wy-

stawach.

Kwestja zracjonalizowania białostockiego eksportu włókienniczego przez założenie odpowiedniej organizacji eksportowej była tematem obrad szeregu konferencji, zwołanych przez Związek Przemysłowców w Białymstoku, przy udziale Ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej. Przewidywać należy, że prace te będą zakończone jeszcze w bieżącym miesiącu.

Giełda pieniężna

Warszawa, 22 stycznia. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Berlin 212.70, Belgja 123.70, Holandia 357.95 (-5), Gdańsk 172.86 (+2), Kopenhaga 115.85, Londyn 25.95, Mediolan 45.27 (+3), Oslo 130.30 (-10), Paryż 34.94, Praga 22.13, Sztokholm 133.90, Zurych 171.45. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 197, szyling austriacki 99.15, korona czeska 21.83, frank francuski 34.91, frank szwajcarski 171.40, funt angielski 25.98, dolar 5.29, rubel złoty 4.58, dolar złoty 8.91, rubel srebrny 1.63, bilon 0.70. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, jedynie dla akcji Banku Polskiego, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 97.75 (+100); Cukier 29.50, Ostrowite 40, Węgiel 14 (-50); Lilpopy 10.25 (-10); Modrzejów 4.15 (-15); Starachowice 13.80 (+5). Transakcje dokonane a nienotowane: wradów 21, Cetielski 12.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych, zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 47.25 (+25); 4 proc. dolarowa 53.50, 5 proc. konwersyjna 65.50 — 66.50 — 66.25 (+25); 5 proc. kolejowa 61.50 — 61.25 (-25); 6 proc. dolarowa 75.50 — 76.00 — 75.63 (-12); 7 proc. stabilizacyjna 71.25 — 71.25 (-50); 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I-sza emisja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie 53.25 (+25); drobne odcinki 53, 5 proc. m. Warsza-

wy nowe 61.25 — 61.63 (+13); 5 proc. Piotrkowa nowe 49.75; 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 62.50 (-25). — Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 116.50, 8 proc. dillonowska 90.75; 7 proc. śląska 70.75; 7 proc. warszawska dolarowa 68.75, 5 proc. Warszawy stare 72.50 — 72.25; 5 proc. Siedlec nowe 40.50.

Giełda łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.27, kupno 5.26, pożyczka budowlana 47.00—46.75; dolarówka 53.50—53.25, pożyczka stabilizacyjna 71.50—71.25; Bank Polski 98.00—97.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 53.75 — 53.25. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA. Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00—14.25 pszenica 17.50—18.00, jęczmień przemiał. 16.50 —17.00, jęczmień browarowy 19.50—20.50, owies jednolity 14.75—15.25, owies zbierany 13.75—14.25, mąka żytnia 1) 21.25—22.25, mąka żytnia 2) 22.2—23.25, mąka pszena 77.00—79.00, otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne 9.00—9.25, otręby pszenne grube 9.25—9.50, rzepak 39.00—41.00, groch Victoria 41.00—45.00, groch polny 21.00—23.00, makuch lniany 16.00—17.00, makuch rzepakowy 13.00—14.00, ziemniaki jadalne 3.00—3.50, konieczyna czerwona 100.00—130.00, koniecz. biała 70.00—100.00, wyka 20.00—22.00, peluska 20.00—22.00, sruł Sova 20.00—20.50.

Największe powagi lekarzy-dentystyczne polecają **SOLVOLITH** pastę do zębów dr. Hermanna, Karlsbad, zawierającą naturalną sól karsbadzką. Generalna reprezentacja: M. Kochan, Warszawa, Marszałkowska 118.

SPORT

Polska zwycięża Belgię w turnieju pocieszenia w Davos

Davos, 22 stycznia. We wtorek, w godzinach porannych rozpoczął się turniej pocieszenia, dla zelatorów, które zostały wyeliminowane z przedbojach. W pierwszym meczu turnieju noclegowców odnieśli polacy wspaniały sukces, zwyciężając Belgię w wysokim stosunku 12:2 (5:1, 4:1, 3:0). Zespół polski przeważał od pierwszej chwili spotkania, demonstrując b. ładną grę. W drugim meczu turnieju pocieszenia Niemcy zwyciężyły Holandję w stosunku 5:0. W spotkaniach ćwierćfinałowych uzyskano następujące wyniki: Kania — Szwecja 5:2, Czechosłowacja — Włochy 5:1, Austria — Szwajcaria 1:1, Anglia — Francja 1:0.

Osemka IKP na mecz z Cuiavią

Kierownictwo sekcji pięciarskiej IKP ustaliło już skład drużyny na nieodbyły mecz o mistrzostwo Polski z Cuiavią. Przedstawia się on w kolejności wag następująco: Gluba, Spodenki, Leszczyński, Banasiak, Taborek, Kaczyński, Kaczyński i Krenc. W wadze piórkowej zamiast Woźnia wystawiony został Leszczyński „Moryc” nie wyleczył się jeszcze zupełnie z kontuzji oka doznanej w zwycięskiego spotkania z Kajna-Krenc. W wadze ciężkiej wystawiony został Krenc, jest jednak rzeczą mocno wątpliwą by mógł on już w niedziele stanąć na parkiecie. Wobec powyższego IKP stara się doprowadzić do skutku spotkanie z Cuiawianinami Zielińskiego z Kłocianami, które traktowane były jako eliminacyjna przed meczem z We-

Drugi dzień popisów łyżwiarskich w Helenowie

W poniedziałek wieczorem odbył się na lodowisku helenowskim ostatni występ najlepszych łyżwiarzy śląskich w postaci figurowej na lodzie. Popisy te podobnie jak i w niedzielę stały na b. wysokim poziomie i zgromadziły rekordową liczbę publiczności, co jest objawem niezwykle pociesającym, świadczącym bowiem o wzrastającym zainteresowaniu lodzian pięknym sportem zimowym. Z pośród zawodników, wśród pań wysunęła się na czoło kilkakrotna mistrzyni Polski Popowiczowa, demonstrująca przepiękne piruety, skoki i niezwykłą lekkość. Obok niej wyróżniła się młodzieńca „zwiazda” — Scheibertówna, a dalej dziewczynka Preisówna, która dowiodła, że jest również znakomitą łyżwiarką. Pięknie również wypadły popisy Czornowiny i Ziajówny. Z pośród panów najlepiej spisał się Grobert, który dzięki tańcu Schäfferem wykazał ogromne postępowanie. Nie wiele ustępowali mu również Brajcia Breslauerowie a zwłaszcza Pa-wel. W jeździe podwójnej rodzeństwo Kania wspaniałym wykonaniem niezwykle trudnych figur. W sumie — dwudniowe popisy w Helenowie należy zaliczyć do imprez b.

To nie byli komuniści

Sąd uniewinnił 4-ch oskarżonych, a jednego skazał na 1 rok więzienia

Przed sądem okręgowym stanęli w dniu wczorajszym A. I. Meller, S. Sierradzki, M. Nachtigall, I. Pinkus, Ch. Szylił i L. Dębicki — wszyscy b. młodzi, gdyż w wieku od 16 do 21 lat, wszyscy członkowie organizacji „Polskiej Sjon-Lewica”, oskarżeni o wnoszenie nie podczas demonstracji okrzyków nielegalnych.

Rzecz działa się w dniu 1 września na którą to datę przypada międzynarodowy obchód „Dnia Młodzieży”.

Na ulicy Śródmiejskiej, według aktu oskarżenia, mieli podsądni urządzić demonstrację. Zostali zatrzymani i przy jednym z nich — Mellerze — w toku rewizji znalezione zostały ulotki o treści nielegalnej.

Oskarżeni tłumaczyli się, że są członkami organizacji legalnej, że agitacją komunistyczną nigdy się nie zajmowali i nie są nawet zwolennikami tych haseł. Ze w czasie, gdy przechodzili przez ulicę — przyłączyli się do nich najwidoczniej jacyś komuniści, a tó rzy zdołali zbiec.

Przewód sądowy potwierdził prawdziwość tych wyjaśnień w stosunku do wszystkich oskarżonych, prócz Mellera.

Sąd skazał tedy jedynie Mellera na rok więzienia, resztę oskarżonych uniewinnił. (g)

Testament nie został obalony

Sąd uznał, że b. p. Markus Karpf wiedział, co czyni

Donosiliśmy już kilkakrotnie o sensacyjnej sprawie o obalenie testamentu, jaka od dłuższego czasu toczyła się przed wydziałem cywilnym sądu okręgowego. Przypominamy jeszcze raz pokrótce, iż na mocy testamentu, jaki przed notariuszem Rossmanem sporządził bezdzietny wdowiec Markus Karpf, cały jego majątek w postaci połowy nieruchomości przy ul. Pomorskiej 19 przeszedł na własność Gminy wyznaniowej żydowskiej z pominięciem najbliższych krewnych, a w szczególności bratanków.

wywoził rzecznik pozwanej gminy, — jest sporządzony tak precyzyjnie i z tak wielką celowością, że już ten jeden fakt świadczy o tem, iż nie mógł go pisać człowiek nie będący w pełni władz umysłowych. Prawo wymaga, by testament, jak każdy zresztą akt, był owocem rozumnej woli sporządzającego go. Dowód tej rozumnej woli złożył zmarły Karpf przez dokładne wyszczególnienie wielu najrozmaitszych ewentualności, jakie wyniknąć mogłyby w toku korzystania przez gminę z jej uprawnień na nieruchomości. Wreszcie wybór instytucji, spośród wielu innych — świadczy o zdrowym rozsądku testatora. Karpf pragnął bowiem oddać swój majątek w ręce instytucji nieprzemijającej, a nie organizacji zabarwionej politycznie, która mogłaby przestać istnieć, lub ulec z biegiem czasu najrozmaitszym przekształceniom.

Z pozwem o obalenie tego testamentu, jako sporządzonego przez człowieka niespełna władz umysłowych — wystąpił jeden z bratanków testatora — Ludwik Karpf. Pozew datuje już sprzed roku.

Gminę zastępował adw. Szarogroder. Na rozprawie merytorycznej, która odbyła się przed tygodniem po trwającym rok blisko przesłuchaniu świadków, powód wnosił o powołanie dodatkowo trzech biegłych psychiatrów. Na mocy materiału zebranego w toku rozprawy i przez przesłuchanie lekarzy, leczących zmarłego — mieli się biegli wypowiedzieć ostatecznie co do stanu umysłowego testatora.

Również o tem, by ktoś w jakikolwiek sposób nakłaniał Karpfa od obdarowania akurat gminy, nie może być mowy — gdyż testator już na długo przed śmiercią zwierzał się, że właśnie na rzecz gminy pragnie zapisać swój majątek.

Wczoraj sąd ogłosił wyrok w tej sprawie. Sąd odrzucił pozew. Testament po b. p. Markusie Karpfie nie został obalony. (g)

Tomaszów-Mazowiecki

WYBORY WŁADZ MIEJSKICH W TOMASZOWIE.

Pan wojewoda łódzki polecił komisarzowi rządowemu przy magistracie, p. Rychlickiemu, zwołać najpóźniej do dnia 1 lutego r. b. posiedzenie rady miejskiej, celem dokonania wyboru nowego zarządu miejskiego.

serski w sześciu wagach pomiędzy zespołami: Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu a kombinowanym zespołem Geier — Makkabi (Łódź), zakończony zwycięstwem tomaszowian w stosunku 7:5.

Poszczególne walki przedstawiają się następująco:

Pan komisarz Rychlicki zwoła kolegium wyborcze na sobotę, dnia 26 b. m., względnie poniedziałek, dnia 28 b. m.

ZE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

W Związku Legionistów Polskich, oddział w Tomaszowie, odbyło się doroczne walne zebranie członków, na którym złożone było sprawozdanie z działalności czteromiesięcznej, sprawozdanie kasowe oraz przedłożony budżet na rok 1935.

Waga musza: Skowron (Tomaszów) — Grandens (Łódź), zwycięża na punkty Skowron; waga kogucia: Pietrasik (Tom.) — Wojciechowski (Łódź), walka nierozstrzygnięta; waga lekka: Birnbaum (Łódź) — Adamski (Tom.), zwycięża na punkty Adamski; waga lekka: Mikołajczyk (Łódź) — Arndt, najładniej sta walka dnia — zwycięża w wysoko na punkty Mikołajczyk; waga półśrednia: Szpat (Tom.) — Ostrowski (Łódź) zwycięża Ostrowski w pierwszej minucie przez k. o.; waga średnia: Goździk (T.) — Wolski (Łódź) — zwycięża Goździk przez k. o. już w pierwszej minucie.

Dokonano wyboru nowych władz. W skład zarządu weszli pp.: Tadeusz Marynowski — prezs, Karol Półka, Stanisław Nerc, Władysław Blaszczyk. Zastępcy: Ryszard Bloch i Piotr Piekarski.

Pozatem stoczyli walkę pokazową Goździk — Kot z T. F. S. J. zakończoną wynikiem nierozstrzygniętym.

Sędziował p. Gorczycki.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kazimierz Kokulat, Janusz Rudnicki, Władysław Boruszewski.

Mecz hokejowy o mistrzostwo Tomaszowa pomiędzy Lechia a KS Humanistyczne gimnazjum — zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (0:3, 2:1, 3:1).

Ukonstytuowanie zarządu nastąpi w przyszłym tygodniu.

Na zebraniu obecny był wiceprezes Okręgowego Związku Legionistów Polskich, p. Płoński.

SPORT W TOMASZOWIE. W Tomaszowie odbył się mecz 50-

Życie społeczne

REJESTRACJA KSIĘGOWYCH.

W sprawie opublikowanej przez Związek Księgowych w Polsce rejestracji księgowych, dotyczących osób mogących podpaść pod przyszłą ustawę o zawodzie księgowego, podajemy do wiadomości ogółu księgowych, że odnośna rejestracja na terenie Województwa Łódzkiego przeprowadzona będzie, na skutek porozumienia ze Związkiem Księgowych w Polsce, za pośrednictwem Związku Zawodowego Księgowych Województwa Łódzkiego — Łódź, ul. Piotrkowska 113, odkąd osoby zainteresowane winny możliwie najrychlej kierować swe zgłoszenia z podaniem adresów i ewent. zajmowanego stanowiska.

Z ŁÓDZKIEGO OGNISKA UCZESTNIKÓW WALKI O SZKOŁĘ POLSKĄ.

Dnia 21-go stycznia 1935 roku odbyło się zebranie łódzkiego Ogniska Uczestn. Walki o Szkołę Polską. Postanowiono: 1) wziąć gromadny udział w II-gim Zjeździe Stowarzyszenie które odbędzie się dnia 2-go i 3-go lutego b. r. w Warszawie; 2) zorganizować wspólny wyjazd do Warszawy w dniu 2 lutego rano; 3) wystarać się o noclegi dla kolegów (żanek) w Warszawie; 4) przystąpić solidarnie do akcji na rzecz zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polsk. zagranicą; 5) nabyć drugi tom „Nasza Walka o Szkołę Polską”.

O zniżki na przejazd do Warszawy należy zgłaszać się jak najrychlej do przewodniczącej Ogniska dr. Romany Pachuckiej, Łódź, ul. Pomorska Nr. 16. Tel. 215-98.

Z LEGJONU IM. PLK. BERKA JOSELEWICZA

Z okazji rocznicy powstania styczniowego odbyła się w lokalu Legionu pogadanka o przyczynach i przebiegu powstania.

Do licznie zebranych junaków przemówił okr. kmdt. Legionu, por. rez. Meisler.

15-LECIE ODZYSKANIA MORZA.

W poniedziałek, dnia 21-go b. m. o godzinie 18-iej, w sali posiedzeń zarządu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pod protektorem p. wojewody Al. Hauke-Nowaka, z inicjatywy Związku Marynarzy Rezerwy okręgu łódzkiego odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu 15-iej rocznicy dościsła wojsk polskich do morza.

Wyłoniono ścisły komitet wykonawczy w osobach p.p. prezesa Zw. Marynarzy Rezerwy komandora dr. M. Gasiorowskiego, starosty grodzkiego dr. St. Wróny, komendanta garnizonu plk. Haberinga, komisarza rządowego inż. W. Wojewódzkiego, komendanta P. P. kom. E. Niedzielskiego, komendanta P.W. i W.F. plk. Gabrysia, przedst. Ligi Morskiej i Kolonialnej dyr. Ostrowskiego i przedst. Synd. Dziennikarzy red. Gumkowskiego.

Akcję przygotowawczą powierzono Związkowi Marynarzy Rezerwy, jako organizacji najbliższej związanej z obchodem tej doniosłej rocznicy.

„W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 23 b. m., o godzinie 9-iej wieczorem w lokalu własnym (Sienkiewicza Nr. 26) odbędzie się herbata towarzyska, połączona z wykładem p. inżynierowej Pauliny Niewiażkiej „O karze”. Po wykładzie dyskusja. — Wstęp wolny.

NOWA SZKOŁA TAŃCÓW SALONOWYCH PROF. IGNACEGO WILCZKA.

Jak już donosiliśmy, jutro, w czwartek, dnia 24-go stycznia b. r. otwiera prof. Ignacy Wilczek szkołę tańców salonowych, rytmiki i plastyki dla elity łódzkiej (dla dorosłych i dzieci).

Dobre sily pedagogiczne oraz piękny, obszerny lokal specjalnie do tego celu wyremontowany, przyczyni się do ustalenia dobrej opinii, jaką cieszyć się będzie ta artystyczna placówka.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły od godziny 10 do 2 i od 4-iej do 10-iej wiecz.

Ujemne saldo Włoch

Handel zagraniczny Włoch w 1934 r. wykazuje pewien wzrost importu w porównaniu z 1933 r. oraz bardzo poważny spadek eksportu. Blizsze dane są następujące (w milj. lirów): w nawiasie dane za 1933 r.): Import 7,665 (7,431), eksport 5,231 (5,990), ujemne saldo 2,424 (1,441). Jak widać z powyższego zestawienia, ujemne saldo osiągnęło olbrzymią liczbę blisko 2 i pół miljarda lirów. Zważywszy pozatem, że Włochy mają pewne trudności z uzyskaniem należności za eksport do niektórych krajów, dochodzi się do wniosku, że problem handlu zagranicznego Włoch jest jednym z ważniejszych z punktu widzenia bilansu dewiz.

KOMUNIKAT Nr. 1. NAJWIĘKSZE DOTYCHCZAS W POLSCE TARGI.

Tegoroczne Targi Poznańskie (od 28 kwietnia do 5 maja) będą największe jakie się dotychczas w Polsce odbyły. Ilość zgłoszeń otrzymanych dotyczących przewyższa przedkryzysowe. Targi będą znacznie większe od tych, jakie się odbyły w 1928 roku, a które były największymi dotychczas Targami w Polsce. Osobnym działem Targów będzie sekcja lotnictwa.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm) godz. przyjęć 5-7.30. Elektro i światłolecznictwo.

Doktor

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1.

Dr. A. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE.

Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.

Gdańska 37

tel. 232-55.

Dr. St. BIBERGAL

Choroby skórne i weneryczne Elektroterapia

ZAWADZKA 10 tel. 106-30

ordynuje od 9 - 1 i od 5 - 8 w niedziele i święta od 9 do 1.

Dla pań specjalna poczekalnia.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom uniwersytecki WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.

Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Kupno i sprzedaż

PEWNA egzystencja. Interes dobrze zaprowadzony sprzedam za 1700 zł.— Wiadomość: ul. Drukarska nr. 20 u gospodarza.

SKLEP spożywczo-kolonjalny z dobrą klientelą natychmiast do sprzedania. Wiad. w adm. niniejszego pisma.

MASARSKIE urządzenie sklepowe kupię. Oferty pod „Filja” do „Republiki”

5-CIO LAMPÓW radio okazynie do sprzedania, Jakubowicz, Żeromskiego 102 od 7 wieczór.

UWAGA!

Wszelką porcelanę, kryształ, majoliki, marmury i wszelkie wyroby szklane skleja się bez śladu.

Wiadomość w firmie „Zygmunt” Łódź, ulica Piotrkowska 67, Tel. 157-52.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKA”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHORÓB. ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, ztruujące organizm.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

słosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.



Reklama między kryzys

Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHS'A, Piotrkowska 50, tel. 121-36

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłej firmy: „Zgierska Farbiarnia i Apretura” Sp. Akc. w Zgierzu, ul. Szczawińska Nr. 2, niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że decyzją Sędziego - Komisarza teje masy postanowiono oddać w dzierżawę fabrykę powyższej firmy z całkowitem urządzeniem.

Oferty z podaniem warunków należy składać do dnia 6 lutego r. b. na ręce syndyka tymczasowego w kantorze fabrycznym w Zgierzu we wtorek i piątek pomiędzy godz. 10 i 12 rano.

Lokale

MIESZKANIA 1-2-3-4 i 5-cio pokojowe, sklepy, lokale biurowe i pokoje umeblowane od zł. 20.— poleca: „Lokumpol”, Piotrkowska 55.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, i telefonem oddam, Kilińskiego 48 m. 7.

Pokój frontowy

I piętro, wejście z przedpokoju, telefon, wszelkie wygody, DO WYNAJĘCIA. — Kilińskiego 69 m. 4.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł.

MIESZKANIE

3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami (łazienka, słuźbowny) nie wyżej II piętra, w czystym domu w centrum POSZUKIWANE.

Oferty sub. „H. J.” do Adm. Republiki.

POSZUKIWANY pokój w centrum ze wszelkimi wygodami nie wyżej drugiego piętra dla dwójga osób, niedrogi. Oferty proszę składać sub: „A. N.” do administracji „Il. Republiki”. 3

SŁONECZNY, umeblowany pokój balkonowy z wygodami odnajme dla panna, Zachodnia 65 m. 8.

PIĘKNY pokój umeblowany, wejście niekrepujące, telefon, front I p. Kopernika 19, m. 4. Obejrzeć można 2-4 i 8-9.

STANDARDKA

Wyjątkowo trwała Śmiało i pewnie wygala nigdy nie kalecząc

ODDAM pokój umeblowany, wszelkie wygody, Gdańska 76, mieszk. 55, telefon 117-85. Zastać od 2-4.30 i 8-10.

Tekla Abkinówna

PIANISTKA - PEDAGOG wznowiła lekcje gry fortepianowej. Warunki b. przystępne. ul. BEDNARSKA Nr. 24. Blok I kl. 4, m. 45; tel. 241-35 (od 3-5-ej)

Naprawa piór wiecznych

wszelkich systemów w ciągu 24-ch godzin. Czerńi reprodukcja na miejscu.

A. J. Ostrowski i syn
ŁÓDŹ
Piotrkowska Nr. 55

Matki!

Zapisujcie swe dzieci do „Kropki Mleka”!

Posady

MANICURYSTKA potrzebna natychmiast do zakładu, Żwirki (Karola) 20. POTRZEBNA manicurzystka „Zakład fryzjerski” ul. Piotrkowska 154 od „zaraz”.

PRZEPROWADZKI

J. WEKSLER
ŁÓDŹ
ul. CEGIELNIANA 59
TEL. 143-93

SZTOPERKI poszukiwane w fabryce Sachsa, ul. Południowa 52. Pierwszeństwo mają sztoperki, które robiły na pluszach.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielani gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04 g. 10-12 rano, 3-4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4-8 po poł. 75 GROSZY za lekcje francuskiego. Paryżanka dyplomowana nauczycielka, udziela lekcji gramatyki, literatury, konwersacji, pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20, parter pierwsze podwórze na lewo. 31

ABSOLWENTKA seminarjum udziela lekcji. Specjalna metoda dla dzieci: niechętnych, (hebrajski). Referencje. Tel. 236-53, Ruta.

Do akt Nr. Km. 14085

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, urzędujący przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132, na podstawie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 lutego 1935 roku o godzinie 11-ej rano, w sali posiedzeń Nr. 9 Sądu Grodzkiego w Łodzi, będzie się sprzedawał z publicznej licytacji niepodzielnej połowy nieruchomości mieszkalnej, składającej się z części o ogólnej powierzchni 204 m. kwadratowych oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, szczegółowo wymienionych w opisie, sporządzonym przez Komornika Sądu Grodzkiego w Łodzi, b. rewiru 22-go, w dniu 10 czerwca 1933 roku, położonej w Rudzie-Pabjanickiej, przy ul. Sienkiewicza Nr. pol. 106, w powiecie łódzkim, wódczynie łódzkim, zapisanej do księgi hipotecznego „Nieruchomości” w dobrach Ruda lit. Z (z) Nr. 541, pert. hipot. Nr. 103497, która stanowi własność w jednej niepodzielnej części wie spadkobierców Rudolfa Cerebego.

Nieruchomość ta ma urzędowo księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Podlegająca sprzedaży nieruchomości na połowa tej nieruchomości, należąca do Almy Cereckiej została oszacowana na sumę złotych 19.150.—

Sprzedaż zaś rozpocznie się o godzinie wywołania t. j. od kwoty zł. 14.362 groszy 50.

Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć rękojmię w kwocie zł. 1.915.— w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w całości 3/4 części ceny giełdowej. Przepisy licytacyjne będą zachowane w formie runki licytacyjne o ile dodatkowe publicznem obwieszczeniem nie podane do wiadomości warunków licytacji; że prawa osób trzecich będą przeszkodą do licytacji i prawnie w dziedzinie własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie zgłoszą wodu, że wniosły powództwo o wyłączenie nieruchomości lub jej części z egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące wyłączenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją w ogóle nie oglądał nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, zaś w postępowaniu egzekucyjnym nie przeglądał w Sądzie.

Łódź, dnia 21 stycznia 1935 r.

KOMORNIK: (—) W. TRZEBIATOWSKI

Do akt Nr. Km. 19885
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GORSKI, mieszkały w Łodzi, Dowborczaka Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1935 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: biurko dębowe, fortepian, meble dębowe, szafa dębowa, szafki dębowe, oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.010.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedania, czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) STEFAN GORSKI
Sprawa Banku Spółdzielczego im. Józefowi Kulpińskiemu.

Do akt Nr. Km. 19885
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GORSKI, mieszkały w Łodzi, Dowborczaka Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1935 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: biurko dębowe, fortepian, meble dębowe, szafa dębowa, szafki dębowe, oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.010.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedania, czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) STEFAN GORSKI
Sprawa Banku Spółdzielczego im. Józefowi Kulpińskiemu.

Do akt Nr. Km. 19885
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GORSKI, mieszkały w Łodzi, Dowborczaka Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 lutego 1935 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: biurko dębowe, fortepian, meble dębowe, szafa dębowe, szafki dębowe, oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.010.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedania, czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) STEFAN GORSKI
Sprawa Banku Spółdzielczego im. Józefowi Kulpińskiemu.

Rozmaite

SNOWADLO Müller Seidel (Austria) we) poszukuje do wydzierżawienia Joab, Pomorska 4, godz. 2-4.

„Czystość”

przyjmuje cyklowanie, drutowanie i tróterowanie oraz szrotanie blachy. Czystzenie szyb. Piotrkowska 44, telefon 167-93.

Zdrowska

ZAKOPANE „Hala” Sienkiewicza 381, poleca wykwiłtina kuchnie, czyste pokoje.